Rok XIII. Nr. 138 (3739) Wilno, Środa 20 Maja 1936 r. Cena 15 groszy

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

## Wizyty p. Premjera

WARSZAWA, (Pat). Pan prezes rady ministrów gen. dr. Felicjan Sławoj-Składkowski przybył dziś przed południem do gmachu Senatu celem złożenia wizyty panu marszałkowi Senatu. Wobec nieobecności w Warszawie pana marszałka Prystora, p. premjer złożył swój bilet wizytowy.

Następnie pan premjer złożył wizytę panu marszałkowi Sejmu Stanisławowi Carowi, poczem złożył bilet w klubie sprawozdawców parlamentarnych.

Skolei pan premjer gen. Składkowski złożył wizytę prezesowi N.I.K. gen. dr. Jakóbowi Krzemieńskiemu.

W godzinach południowych pan marszałek Car rewizytował pana premjera w gmachu prezydjum rady ministrów.

## Min. Roman złożył przysięgę

WARSZAWA. (Pat). Dziś przed południem nowomianowany minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman złożył na Zamku przysięgę na ręce Pana Prezydenta R. P.

—|:|—

## Hitler da odpowiedź na kwestjonarjusz brytyjski po zaznajomieniu się ze stanowiskiem nowego rządu Francji

LONDYN. (Pat). „Times" donosi: ambasador brytyjski w Berlinie odbył z kanclerzem Hitlerem w zeszłym tygodniu długą rozmowę, po której członkowie gabinetu brytyjskiego doszli do przekonania, że nie należy spodziewać się żadnej odpowiedzi Niemiec na kwestjonarjusz brytyjski przed objęciem urzędowania przez rząd francuski.

Kanclerz Hitler pragnie dowiedzieć się, czy nowy rząd francuski zajmie wobec paktu francusko-sowieckiego to samo stanowisko, jakie zajmuje rząd obecny, i dopóki sytuacja nie zostanie całkowicie wyjaśniona, nie chce udzielić żadnych ostatecznych zapewnień co do swego stanowiska wobec kwestji paktu o nieagresji z Sowietami. W tych warunkach członkowie gabinetu brytyjskiego uważają, że wizyta lorda Halifaxa w Berlinie nie byłaby w chwili obecnej celowa. Gotów będzie on jednak udać się do Berlina skoro tylko rząd brytyjski uzna, że tego rodzaju akcja jest pożądana".

*TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY*

## Sejm zbierze się we środę

W kołach parlamentarnych spodziewają się ogłoszenia dekretu Prezydenta Rzplitej o zwołaniu sesji nadzwyczajnej izb ustawodawczych w ciągu bież. tyg. Pierwsze posiedzenie sejmu odbyłoby się w środę 27 bm. Porządek dzienny sesji, która, jak przypuszczają, nie będzie trwała dłużej niż 2 tygodnie, objąłby **ustawę o pełnomocnictwach** oraz, być może, jeszcze parę ustaw. Między innemi mówią o wprowadzeniu na porządek obrad **ustawy o Trybunale Stanu**, która to ustawa została uchwalona przez Sejm w czasie sesji zwyczajnej, nie została natomiast rozpatrzona przez Senat.

## B. min. Górecki prezesem B. G. K.

Dowiadujemy się, że b. min. Górecki w najbliższych dniach wraca na swe dawne stanowisko prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego.

## Obrady grupy pracy

Wczoraj pod przewodnictwem sen. **Bobrowskiego** rozpoczęły się dwudniowe obrady parlamentarnej Grupy Pracy. Obrady wczorajsze były poświęcone sprawom związków zawodowych, rad zakładowych i izb pracy. Referaty wygłosili posłowie **Hoppe** i **Madeyski**. Referenci stanęli na stanowisku **konieczności zmiany charakteru organizacyj zawodowych z obronnego, jaki obecnie jest, na czynny** w stosunku do zagadnień społeczno — państwowych.

Po dyskusji postanowiono opracować konkretne **tezy o ustroju organizacyjnym świata pracy.**

Jutrzejsze obrady poświęcone będą ustawie o umowach zbiorowych.

## W niedzielę min. Beck wyjedzie do Jugosławji

**Min. Spr. Zagr. Beck wyjeżdża do Białogrodu w niedzielę 24 bm. W przeddzień wyjazdu ministra udaje się do Jugosławji wycieczka dziennikarzy polskich.**

## Nagły zgon b. premjera Grecji Tsaldarisa



Onegdaj, zmarł nagle w Atenach b. prezes Rady Ministrów Grecji M. Tsaldaris, wódz greckiego stronnictwa ludowego i nieprzejednany przeciwnik partji Venizelistów. Tsaldaris stał na czele rządu w czasie rewolucji Venizelosa. W ten sposób, w ciągu kilku ostatnich miesięcy Grecja straciła czterech najwybitniejszych swych mężów stanu, a to: Venizelosa, gen. Kondylisa, premjera Demertzisa i obecnie Tsaldarisa.

## Węgierski min. oświaty udaje się z wizytą do Berlina

BUDAPESZT. (Pat). Węgierski minister oświaty Homan udaje się 24 bm. z wizytą oficjalną do Niemiec.

Będzie on obecny na manewrach floty niemieckiej, złoży wizyty kanclerzowi Hitlerowi, premjerowi Goeringowi i min. Goebbelsowi, otrzyma dyplom doktora honoris causa Uniwersytetu berlińskiego i prowadzić będzie rokowania w sprawie rozszerzenia zawartego przed 2 laty układu o współpracy kulturalnej pomiędzy Węgrami a Niemcami.

## Gdy będę walczyć na przedzie, chcę byście mnie wspomogli

### Przemówienie premjera gen. Sławoj-Składkowskiego na zjeździe Koła Piątaków

WARSZAWA, (Pat). Przemówienie p. premjera gen. dr. Felicjana Sławoj-Składkowskiego, wygłoszone na walnym zjeździe Koła Piątaków w dniu 17 maja b. r.:

**Koledzy!**

**Przyszedłem tu zameldować wam, że z rozkazu Pana Prezydenta i gen. Rydza-Śmigłego zostałem premjerem. Przyszedłem również tutaj, żeby pokrzepić się Waszą obecnością, żeby zaczerpnąć ducha Komendanta, który napewno wśród nas w naszych obradach bierze udział. (zebrani wstają). Przyszedłem zaczerpnąć ducha Komendanta dlatego, że idę do walki.**

**Przypomnijmy sobie, Koledzy, jak to było dawniej z walką.**

**Jeżeli ktoś z nas szedł na patrol, to wtedy koledzy mu pomagali, jeżeli bagnet siedział źle na lufie, to koledzy pożyczali mu swego bagnetu, jeżeli miał pustą ładownicę, to każdy dorzucił mu po łódce naboi do ładownicy. Jeżeli manierka dzwoniła jak dzwon, bo była pusta, to dawali mu kawy, lub chociażby wody, — ażeby coś miał na patrolu.**

**Ale nie to było najważniejsze.**

**Najważniejszem było to, że idący na patrol czuł za sobą poparcie swoich kolegów. Byli za nim koledzy z jego sitwy, była za nim jego sekcja, był za nim jego pluton.**

**Dzisiaj, Koledzy, z rozkazu Śmigłego idę na patrol. Przyrzekam Wam, że nie pójdę w czasie patrolowania od chałupy do chałupy szukać jajek i sera. Będę tym, który będzie patrolował, aby ochraniać wasze siły.**

**Ja zato, Koledzy, chcę od Was, bym miał tę pewność, że kiedy usłyszycie, że ja walczę tam na przedzie, abyście mnie wsparli, abyście mi pomogli, abym czuł również, że nie jestem sam, że wy mnie rozumiecie, że wy mi dajecie możność, jeżeli nie zwycięstwa, to wytrzymania w walce.**

**Tych nieprzyjaciół napewno będę przed sobą miał. TO JEST BEZROBOCIE, TO JEST BRAK ZGODY WŚRÓD NAS, TO CHĘĆ KRYTYKOWANIA WSZYSTKICH, to cały szereg rzeczy, które trzeba będzie zwalczyć.**

**Proszę Was, Koledzy, bardzo o pomoc w tej walce. Jeżeli nie pomożecie mi to byłbym głupi, gdybym myślał, że zwyciężę.**

**Jeżeli pomożecie mi, to wtedy możliwe jest, że zbudzi się Polska taką, jaką Komendant kazał nam widzieć w dniu 6 sierpnia.**

## Addis-Abeba w chwili jej zajęcia



Tak wyglądały ulice Addis-Abeby w chwili, gdy do tego miasta wchodziły oddziały włoskie.

## Prasa austrjacka o uroczystościach w Wilnie

**WEDEŃ. (Pat.) Korespondent „Neue Freie Presse" opisuje z Wilna w słowach pełnych pietyzmu podniosłą uroczystość złożenia Serca Marszałka w grobowcu Matki i we wzruszających słowach daje wyraz symbolice, mieszczącej się w tej uroczystości.**

## Zmiany w rządzie estońskim

TALLIN. (Pat.) W rządzie estońskim nastąpiły ostatnio nowe mianowania. Długoletni min. oświaty Kaan przeszedł na emeryturę, jego miejsce zajął płk. Jaakson, dotychczasowy szef przeszkolenia armji. Wiceministrem oświaty mianowany został Waldemar Paets. Stanowisko podsekretarza stanu w min. gospodarki narodowej objął Mikołaj Ditak.

## Jerozolima wygląda jak miasto oblężone

**JEROZOLIMA. (Pat.) W Palestynie wydano zarządzenia, zabraniające wyrobu, sprzedawania i posiadania pistoletów i noży. Zastosowano również nową procedurę sądową dla przyśpieszenia wyroków. Wczorajsza zapowiedź min. Thomasa w Izbie Gmin wysłania do Palestyny komisji brytyjskiej, zarówno jak oświadczenie, że wyjazd delegacji Arabów do Londynu jest już niepotrzebny, wywołały w Palestynie wielkie wrażenie. Wiadomości te rozeszły się równocześnie z ogłoszeniem kwoty imigracyjnej Żydów i uważane są za wyraz ujemnego stosunku W. Brytanji do nacjonalistów arabskich. Jerozolima, wobec nieczynności sklepów, ustawienia na ulicach zasieków z drutu kolczastego i patrolujących oddziałów wojskowych, sprawia wrażenie oblężonego miasta.**

## Nieprzerwane strajki w Hiszpanji

**OVIEDO. (Pat.) Strajk generalny w rejonie Langreo trwa. Narodowa Federacja Pracy ogłosiła odezwę wzywającą wszystkich górników Austrji do poparcia ruchu strajkowego. W dniu dzisiejszym 1200 robotników porzuciło pracę. Dzięki wydanym zawczasu zarządzeniom gubernatora dotychczas nie doszło do żadnych incydentów.**

# Pożegnanie min. Góreckiego i powitanie min. Romana

WARSZAWA, (Pat). W dniu 19 b. m. odbyło się w ministerstwie Przemysłu i Handlu pożegnanie ustępującego ministra przemysłu i handlu dr. Romana Góreckiego.

W imieniu licznie zebranych urzędników ministerstwa żegnał p. **ministra Góreckiego** podsekretarz stanu Mieczysław **Sokołowski**, podnosząc w serdecznych słowach jego zalety serca, charakteru i umysłu, podkreślając zasługi, dokonane w okresie uciążliwej 7-miesięcznej pracy, która przypadła na trudny okres walki ze skutkami kryzysu. Ze specjalnym naciskiem p. wicemin. Sokołowski oświadczył, iż do ogólnego szacunku, jaki żywią wszyscy dla min. Góreckiego, jako dla szefa, człowieka i działacza społecznego, przyłącza się jeszcze sentyment i wdzięczność za wytworzenie w ministerstwie atmosfery pracy, wzajemnego zaufania, szacunku i życzliwości, co niewątpliwie było dla wszystkich dużą pomocą w spełnianiu swych obowiązków dla dobra państwa, oraz pomogło w ciężkich chwilach przetrzymać je i dało kapitał „który przyda się nam i na przyszłość".

W odpowiedzi zabrał głos p. min. **Górecki**, dziękując w bardzo serdecznych słowach za życzliwość jaką doznawał od wszystkich, oraz za współpracę ze strony urzędników, dokonywaną w ciężkich nieraz warunkach, przyczem zwrócił się z apelem o otoczenie jego następcy, który wnosi z sobą wielką fachowość, głęboką wiedzę ekonomiczną i znajomość terenu życia międzynarodowego — tą samą atmosferą zaufania oraz oddania się w pracy, jaką pracownicy ministerstwa jemu samemu okazywali, gdyż to będzie wtedy rękojmią, że wysiłki podjęte, dadzą najlepsze rezultaty. „A dla nas — zakończył pan minister — zadowolenie spełnienia swoich obowiązków i korzyści dla całości sprawy".

Gorącem życzeniem „Szczęść Boże" zakończył pan minister Górecki swoje przemówienie.

Panu min. Góreckiemu zgotowano serdeczną owację, przyczem jedna z urzędniczek w imieniu zebranych wręczyła ministrowi wiązankę kwiatów.

Skolei odbyło się **powitanie nowomianowanego ministra p. Antoniego Romana**, do którego imieniem zebranych przemówił p. wiceminister Mieczysław **Sokołowski**, witając w osobie nowego ministra jednego z tych ludzi, niewielu w Polsce, który najlepiej jest obeznany teoretycznie i praktycznie z kompleksem zadań, aparatem, jego wadami i zaletami, jego działania, przyczem zapewnił w imieniu koleżanek i kolegów o całej gotowości w spełnianiu powierzonych obowiązków. Pan wicemin. Sokołowski podkreślił, iż ofiarna praca na tym posterunku jest tak ważna, że można się dla niej dużo poświęcić i postawić ją na pierwszym planie swych zainteresowań.

W odpowiedzi pan minister **A. Roman** podkreślił, iż ze wzruszeniem przekroczył progi gmachu ministerstwa w którym kiedyś sam pracował jako urzędnik.

„Znamy się dobrze — mówił min. Roman — przeto sądzę, iż dłuższe przemówienie, dłuższe rozważania generalne nie są potrzebne i możemy się rozejść do swoich biurek, aby kontynuować pracę, która niewątpliwie będzie owocna, jeżeli w niej kierować się będziemy wskazaniami Wodza Narodu".

# Podróż „Batorego" do Ameryki

GDYNIA, (Pat). **Przedstawiciel PAT.** w Gdyni nawiązał dziś o godz. 22 łączność radjową za pomocą krótkofalowej radjostacji amatorskiej z m/s „Batory". W chwili nawiązania kontaktu statek znajdował się w cieśninie Kategat.

Przyjęcie „Batorego" w Kopenhadze miało charakter bardzo uroczysty. Okręt nasz wywołał tam jaknajlepsze wrażenie. Przy przyjeździe i odjeździe statku odegrano hymny narodowe polski i duński, a zgromadzona publiczność powitała statek okrzykami na cześć marynarki polskiej. W Kopenhadze na statku odbyło się przyjęcie dla 150 osób, w którem wzięli udział przedstawiciele władz duńskich, dyplomacji i prasy. W czasie przyjęcia przemówienia wygłosili wicemin. Doleżal, poseł R. P. w Kopenhadze Sokolnicki oraz posłanka St. Zjednoczonych pani Owen. Dalej przemawiał dyrektor linji Gdynia—Ameryka, Plinius, zapewniając, iż linje polskie dostosują się do wymagań pasażerów skandynawskich. W odpowiedzi dyr. „Ost-Asiatica" Hansen podkreślił wysokie walory statku oraz celowość współpracy polsko-duńskiej.

W Kopenhadze m/s „Batory" zabrał 30 pasażerów duńskich udających się do Nowego Jorku oraz uzupełnił załogę Duńczykami. W Nowym Jorku statek zabierze do Kopenhagi 200 Duńczyków.

O godz. 15 „Batory" opuścił Kopenhagę.

Na całym Bałtyku panuje w dalszym ciągu pogoda. Pasażerowie korzystają z tego, spędzając czas na otwartych pokładach, zwłaszcza zaś na pokładzie słonecznym. Kapitan statku Borkowski, śle tym wszystkim, którzy przed pierwszym rejsem „Batorego" do Ameryki nadesłali na jego ręce życzenia pomyślnej i szczęśliwej drogi dla statku i załogi, podziękowania i zapewnienia, że załoga dołoży wszelkich starań, aby chluba marynarki polskiej na dalekich morzach i oceanach roznosiła sławę polskiej bandery.

—(::)—

# 800 miljonów asygnują Niemcy na popieranie eksportu

BERLIN, (Pat). Na tle nieuregulowanej kwestji kompetencji co do zagadnień gospodarczych, odbyła się w sobotę w ścisłem **gronie narada** odpowiedzialnych czynników gospodarczych Rzeszy. W naradach tych wzięli udział: premjer Goering i min. Schacht. Szczegóły przebiegu obrad otoczone są tajemnicą.

Według informacji nieurzędowej sprecyzowano zagadnienie popierania eksportu niemieckiego. Na ten cel ustalono podobno sumę 800 milj. marek, którą złoży ciężki przemysł oraz handel hurtowy. Kwota ta stanowić będzie nową subwencję dla eksportu niemieckiego, jako jedynego źródła zaktywizowania bilansu handlowego Rzeszy. Od świadczeń na rzecz eksportu wyłączone zostanie rolnictwo, jako odcinek pracujący z wielkim wysiłkiem dla żywnościowej samowystarczalności Niemiec.

# Wczorajsza mowa Edena zaostrzy sytuację

## Przypuszczenia prasy niemieckiej

**BERLIN. (Pat.) W przekonaniu tutejszych kół politycznych wczorajsze oświadczenie min. Edena o kulach dum-dum wpłynąć może tylko zaostrzająco na stosunki brytyjsko-włoskie.**

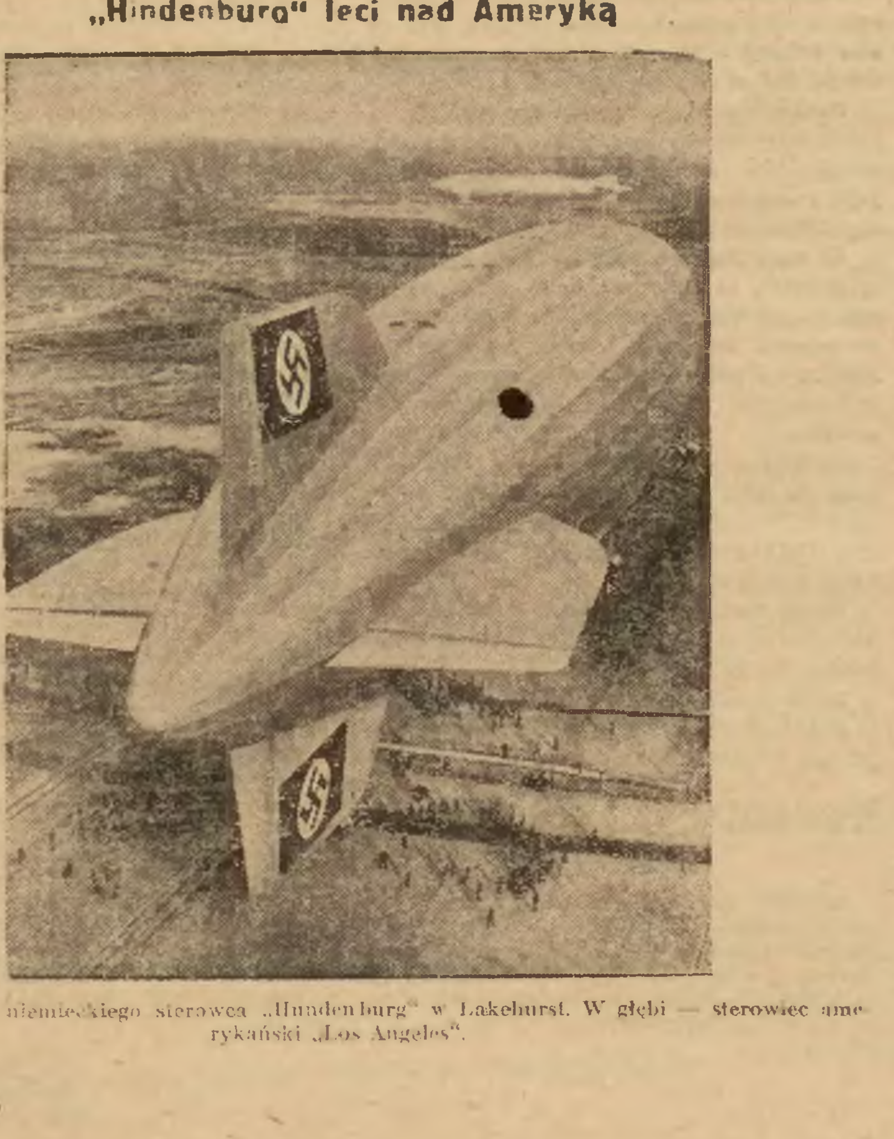
**W Berlinie przypuszczają, że oświadczenie to min. Eden złożył z pełną świadomością tego stanu rzeczy, a celem jego było pozyskanie poparcia Izby i kraju dla tezy utrzymania a nawet ewentualnego zaostrzenia sankcyj antywłoskich. Szereg niemieckich osobistości politycznych daje temniemniej wyraz przypuszczeniu, że Anglja nieprzygotowana militarnie posługuje się obecnie polityką genewską wyłącznie celem zamaskowania faktycznej niemożności prowadzenia niezależnej akcji. W tych okolicznościach niebezpieczeństwo dla pokoju byłoby mniejsze. Mimo to czyta się ogólnie w prasie niemieckiej zdania pełne troski co do dalszego rozwoju wypadków.**

# Włosi budują nowe drogi w Etjopji

**RZYM. (Pat.)** Agencja Stefani donosi: Ministerstwo Kolonij przedłożyło Mussoliniemu plan budowy sieci dróg w Abisynji. Według tego planu mają być przeprowadzone natychmiast następujące arterje komunikacyjne: Omager—Gandar — Debra Tabor — Dessie 650 klm., Debra Tabor — Debra Markos — Addis-Abeba 500 klm., Adigrat — Dessie — Addis-Abeba 850 klm., Addis-Abeba — Dzimuna 300 klm.

W drugiej serji robót będą przeprowadzone drogi Addis-Abeba — Allata — Negelli — Dalo 1100 klm. Dla kierownictwa pracami w tym zakresie w Addis-Abebie otwiera się biuro techniczne „Azienda Autonoma Statele Delle Strade", podlegające wicekrólowi.

## „Hindenburg" leci nad Ameryką



Zakotwiczenie niemieckiego sterowca „Hindenburg" w Lakehurst. W głębi — sterowiec amerykański „Los Angeles".

# Indusi zwalczają nową konstytucję

BOMBAJ. (Pat.) Kongres **Związków zawodowych** induskich postanowił przyłączyć się do Kongresu narodu induskiego, wspólnie z nim zwalczać nową konstytucji Indji.

Kongres postanowił też przyłączyć się do frontu antyimperjalistycznego występującego przeciw wojnie z ZSRR.

# W domu śmierci Sokołowa

LONDYN. (Pat.) Zaciszny dom w Hampstead, w którym mieszkał i pracował Nahum Sokołow, jest obecnie miejscem pielgrzymki wielu osób, które przybywają, aby wyrazić rodzinie zmarłego współczucie spowodu tak bolesnej straty. Dziś złożył swoje kondolencje osobiście ambasador Raczyński. Do domu zmarłego przywódcy ruchu sjonistycznego napływają również niezliczone depesze z całego świata. M. in. rodzina Nahuma Sokołowa otrzymała serdeczną depeszę od ministra Becka, od konsulów polskich Łukasiewicza w Tel Avivie i Urnikowskiego w Jerozolimie. Również przywódcy żydowscy w Polsce oraz Federacja Żydów Polskich zagranicą, nadesłali depesze kondolencyjne. Liczne są również wyrazy współczucia od wybitnych przedstawicieli angielskiego świata politycznego. Specjalne serdeczną depeszę kondolencyjną nadesłał wysoki komisarz brytyjski w Palestynie sir Artur Vanchope.

Pogrzeb Nahuma Sokołowa odbędzie się jutro w południe, a akademja żałobna, na której przemawiać będzie prezes organizacji sjonistów Weizmann, odbędzie się jutro wieczorem.

Śmierć Nahuma Sokołowa nastąpiła zupełnie nagle. Siedząc przy biurku nad swą ostatnią pracą, obecnie nieukończoną o bohaterach żydowskich, Nahum Sokołów dostał nagle ataku serca i w pół godziny zmarł. W dużym stopniu przyczyniły się do tego wiadomości z Jerozolimy, któremi sędziwy przywódca sjonistów bardzo się przejął.

# Wiadomości z Kowna

### GDZIE BĘDZIE OBRADOWAĆ SEJM.

„L. N." donosi, że komisja dla obrania miejsca obrad nowego Sejmu uchwaliła, że Sejm będzie się zbierał w wielkiej sali Ministerstwa Sprawiedliwości. Ponieważ prócz sali potrzebne są jeszcze pokoje dla komisyj biura sejmowego i t. d., mają być opróżnione urzędy starszego rejenta oraz Trybunału Najwyższego. Trybunał Najwyższy ma być przeniesiony do sąsiedniego pomieszczenia Izby Apelacyjnej, a dla Izby i urzędu rejenta nowy lokal jest obecnie poszukiwany.

### AMNESTJA Z OKAZJI ZWOŁANIA SEJMU.

**Wielu więźniów w ostatnich czasach składa podania o ułaskawienie w nadziei na amnestję z okazji zwołania Sejmu.**

### 5.000 LT. ZA OTRZYMANIE OBYWATELSTWA

Pisma donoszą, że Gabinet Ministrów już **uchwalił zmianę ustawy o obywatelstwie, na** mocy której uzyskanie litewskiego obywatelstwa drogą naturalizacji będzie dostępne jedynie po 10-letnim pobycie w Litwie i za opłatą 5.000 lt.

Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z ministrem Sprawiedliwości będzie mógł tę opłatę zmniejszyć. Osoby litewskiego pochodzenia będą od powyższej opłaty zwolnione.

—):(—

# Wizyta lotników polskich w Szwecji

WARSZAWA, (Pat). Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym szef departamentu aeronautyki ministerstwa spraw wojskowych gen. Rayski odleciał na czele kilku samolotów do Gdyni, skąd jutro będzie kontynuował swój lot do Szwecji, gdzie składa rewizytę szefowi lotnictwa szwedzkiego.

# Polacy zajęli 2 pierwsze miejsca w zawodach bokserskich w Rydze

**RYGA. (Pat.) W Rydze zakończony został międzynarodowy turniej bokserski, w którym startowali obok Łotyszów, pięściarze polscy i czechosłowaccy. Wyniki turnieju przedstawiają się następująco:**

**W wadze muszej pierwsze miejsce zajął Polak Bezdek, 2) Łotysz Dolgiecrs, 3) Polak Weyman;**

**w wadze koguciej: 1) Łotysz Trusis;**

**w wadze piórkowej: 1) Dreners, 2) Sniltins (obaj Łotysze);**

**w wadze lekkiej: 1) Kral (Czech), 2) Łukasiewicz;**

**w wadze półśredniej: 1) Łotysz Tiasto, 2) Janczak;**

**w wadze średniej: 1) Fabisiak;**

**w wadze półciężkiej: 1) Plasak (Czech), 2) Damski;**

**w wadze ciężkiej: 1) Łotysz Iltchens.**

# KTO WYGRAŁ?

10.000 zł. — 107675 144130.

5.000 zł. — 1955 11243 83995 132318 164346 162353 179646.

2.000 zł. — 10462 83268 89451 109227 123340 123946 142830 161305 162995 171894 176103.

# Lot sowiecki do Arktyki

**MOSKWA. (Pat.) Z Archangielska donoszą: Lotnik Wodopianow oświadczył telefonicznie z Narjan-Mar przedstawicielowi Tassa, iż obecnie większą część lotu ma poza sobą. Najtrudniejszym odcinkiem lotu była trasa od zatoki Cichej do przylądka Pragnienia, gdzie ze względu na silną mgłę, musiał lecieć na wysokości 100 mtr. nad powierzchnią morza.**

**Wodopianow oświadczył ponadto, że do Moskwy zamierza wystartować z Narja-Mar jutro, z lądowaniem w Kotlasie lub Wołogdzie. Około 300 km. lotnik będzie musiał przelecieć nad tajgą. Długość trasy wynosi około 8.000 km.**

# Wszyscy chcą pokoju...

*(Od własnego korespondenta)*

**Londyn, w maju.**

Ostatnie wydarzenia polityczne znów dały „zawodowym" politykom duże pole do wykazywania nazewnątrz swej aktywności politycznej. W przeciągu ostatniego tygodnia odbyła się duża ilość zebrań i wieców politycznych, zorganizowanych przez różne partje, organizacje polityczne, religijne i społeczne. Głównym tematem była polityka międzynarodowa.

Dotychczas można było mieć wrażenie, że polityka zagraniczna konserwatystów, liberałów, labour party i komunistów zasadniczo **dąży do tego samego celu**. Treść przemówienia Edena i Harry Pollita — leadera komunistów, zawierały te same punkty programowe — **popieranie systemu kolektywnego bezpieczeństwa przez Ligę**, oraz przeciwstawienie się wszelkiej agresji przy pomocy sankcyj i wszelkich środków prawnych, jakiemi rozporządza Liga. Różnica była tylko, **co do sposobu wykonania tego programu**. Im więcej na lewo — tem ostrzejsze i bardziej bezpośrednie środki zalecano, — im więcej na prawo — tem większa wyrozumiałość dla napastnika. Wszyscy jednak uważali, że nie można sprawy ustosunkowania się do napastnika pozostawić otwartą, należy coś robić...

Obecnie sytuacja się zmieniła. Konserwatyści zmienili kierunek, mając dosyć tej „zabawy w sankcje" i domagają się **zniesienia sankcyj**. Chcą przyjąć za punkt wyjścia obecnie wytworzoną sytuację i w ramach nowowytworzonych warunków tworzyć nowe układy i nowe konwencje, które będą regulowały stosunki międzynarodowe przyszłej Europy.

Ton nadał sir Austin Chamberlain, który po powrocie z podróży do Austrji, gdzie bawił prywatnie i nieoficjalnie, zmienił swą dotychczasową linję polityczną. Przekonał się on na miejscu, że sankcje w dotychczasowej formie nie odniosły prawie żadnego skutku i przyczyniły się tylko do ożywienia wymiany towarowej między państwami nie uznającemi sankcyj, a w pierwszym rzędzie między Austrją i Włochami. W. Brytanja straciła dobry rynek zbytu dla swych wyrobów metalurgicznych i wciągnęła się w sprawę, która jej bezpośrednio nie dotyczy. Skoncentrowanie całej energji i całej aktywności polityki zagranicznej na odcinku włosko — abisyńskim odwróciło uwagę W. Brytanji od **niebezpieczeństwa niemieckiego**. Z chwilą, gdy Mussolini zajął Abisynję, niema, zdaniem sir Austina, żadnej racji do dalszego stosowania sankcyj.

Ta forma sankcyj, jaką Liga zastosowała wobec Włoch, okazała się nieskuteczną. Należy więc wyciągnąć i z tego odpowiednie wnioski na najbliższą przyszłość — a obecnie, dopóki nowy agresor jeszcze nie dokonał aktu napaści należy skoncentrować wszelkie siły i wykorzystać wszelkie możliwości dla zapobieżenia agresji nie w dalekiej Afryce, **ale w Europie**.

Sprawa Austrji jest, zdaniem sir Austina, jedną z największych bolączek chwili obecnej. Niebezpieczeństwo okupacji Austrji, czyli t. zw. „Anschlussu" jest b. aktualne. O ile Europa dalej będzie się wikłała w sprawę abisyńską, Niemcy w międzyczasie dokonają najazdu na Austrję. Zamiast ciągłego wałkowania tej samej sprawy, należy z tem skończyć i skoncentrować całą uwagę na **niebezpieczeństwie bliższem**.

Wystąpienie sir Austina wywołało odpowiednie echo. Wielu posłów parlamentarnych z grupy konserwatystów zaczęło jawnie i głośno występować na forum parlamentarnem jak i w swych okręgach wyborczych przeciwko dalszemu utrzymaniu sankcyj. Prasa konserwatywna (raczej koncern prasowy lorda Blaverbrooka, który oddawna prowadził kampanję antysankcyjną, podchwycił ten „ton" i zaczął atakować dotychczasową politykę, domagając się dla **Wielkiej Brytanji „Splendid isolation"**. W. Brytanja powinna pamiętać, że w swej polityce zagranicznej jest ona odpowiedzialna za swe dominje. W interesie tego wielkiego imperjum brytyjskiego Anglja nie powinna dać się wciągnąć w konflikty międzynarodowe państw europejskich i narażać siebie jak i całe imperjum na ewentualność zbrojnego zatargu.

Znany publicysta angielski L. Garvin, naczelny redaktor „The Observer", który przez cały czas prowadził kampanję prowłoską i starał się w miarę możliwości usprawiedliwić wyczyny Mussoliniego zatriumfował; w artykule wstępnym z dnia 9 maja, przytoczył on szereg cytat z poprzednich artykułów, z których wynika, że duża część posłów konserwatywnych zrozumiała dopiero teraz to, co on już dawno przewidywał... i naturalnie domagał się jaknajszybszego załatwienia sprawy abisyńskiej przez formalne uznanie tego co jest obecnie faktem.

Druga strona — prosankcyjna — też nie milczała i z większą niż dotychczas intensywnością zaczęła propagandę dalszego stosowania sankcyj, ratowania prestige'u Ligi przez zmuszenie Mussoliniego do **załatwienia sporu tylko przez Ligę**. Kampanję tę podjęła w pierwszym rzędzie „Unja dla Ligi Narodów". Organizacja ta ma nadzwyczajne wpływy wśród wszystkich warstw społeczeństwa angielskiego, toteż żaden minister nie odważy się wystąpić przeciwko niej. Wie bowiem, że takiem wystąpieniem wywoła przeciwko sobie burzę we wszystkich ugrupowaniach politycznych.

W ubiegły piątek, organizacja ta zwołała wiec protestacyjny do Albert Hall (największa sala w Londynie — 10.000 miejsc siedzących). Byłem obecny na tym wiecu, siedziałem blisko areny przy stole prasowym i mogłem stamtąd obserwować publiczność, przysłuchiwać się mówcom i „zasięgnąć języka" u przedstawicieli prasy, którzy zawsze „coś" wiedzą.

Mimo, że to był zwykły piątek — dzień pracy — sala była wypełniona po brzegi, publiczność była różnorodna — tak, jak mówcy. Widziano tam wszystkie warstwy społeczeństwa angielskiego. Począwszy od ludzi we frakach (udających się po wiecu na elegancki dinner), aż do robotników, wracających z pracy. Przemawiali przedstawiciele wszystkich partyj, ale mówili nie jako członkowie partji, ale jako członkowie Unji dla Ligi Narodów, którzy szukają pokoju i sprawiedliwości. Przemawiali: lord Cecil, sir Archibald Sinclair (liberał) i leader labour party Major Klement Atlee

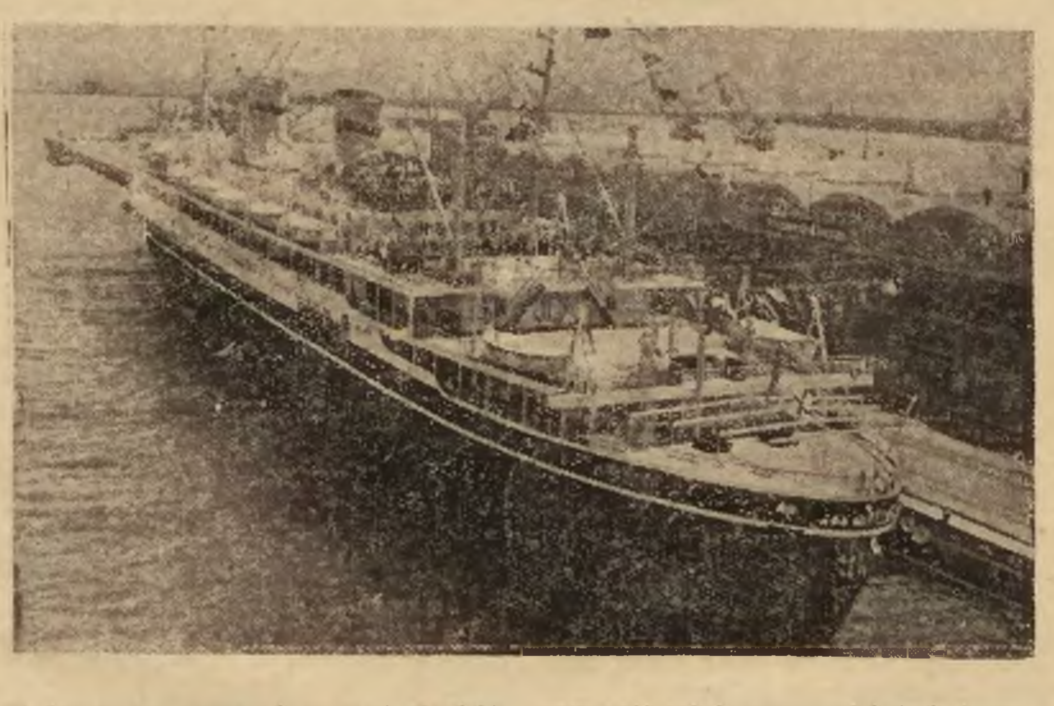
Odrzucając momenty manifestacyj pewnych uczuć altruistycznych i słów o braterstwie, chrześcijańskiej miłości cywilizacji i t. p. przemówienia te zawierały pewnego rodzaju credo polityczne przedstawicieli całej opozycji i postępowej grupy konserwatystów. Po zanalizowaniu sytuacji wszyscy mówcy podkreślali **użyteczność instytucji Ligi Narodów**, wskazując na szereg wypadków, w których Liga doskonale się wywiązywała ze swego zadania i tak np. polubowne załatwienie konfliktu między Grecją a Bułgarją, Serbją a Albanją i t. p. W obecnej sytuacji Liga jeszcze nie jest przegrana, można łatwo, puszczając w ruch maszyny ligowe, zmusić Mussoliniego do załatwienia sprawy abisyńskiej **tylko przez Ligę**. Włochy obecnie jeszcze bardziej, niż przed rozpoczęciem wojny są uzależnione ekonomicznie od współpracy z innemi państwami.

Dotychczasowe sankcje, mimo, że były stosowane w niedużym zakresie, odbiły się na bilansie handlowym Włoch. W marcu r. b. np. eksport Włoch do 19 państw (składających do Genewy sprawozdania o obrotach międzynarodowych) wynosił 1.802.000 dolarów w porównaniu z 7.194.000 w marcu 1935. O ile sankcje będą utrzymane w mocy eksport ten będzie coraz bardziej się zmniejszał. Taki wynik dały obecne „quasi sankcje". Gdy sankcje zostaną zastosowane w całej pełni efekt napewno będzie większy i zmusi Italję nawet teraz po zwycięstwie **do ustępstw**. Włochy muszą się starać o pożyczkę. Kredytów miałaby udzielić Anglja lub

*(Dokończenie na str. 4-ej)*

**E. Sosnowicz.**

## Uroczystości poświęcenia nowego motorowca transoceanicznego M/S „Batory" w Gdyni



W dniu 17 bm. odbyła się w Porcie Gdyńskim uroczystość poświęcenia i podniesienia bandery na nowym motorowcu transoceanicznym M/S. „Batory". Zdjęcie przedstawia ogólny widok poświęconego okrętu, w momencie gdy na nim była odprawiana msza św.

## Wydawnictwa T-wa Pomocy Naukowej im. E. i E. Wróblewskich

### Stanisław Stankiewicz. Pierwiastki białoruskie w polskiej poezji Romantycznej.

**Część 1-sza, do roku 1830. Wilno. 1936 Skład główny Dom Książki Polskiej w Warszawie.**

Wybitną cechą poezji i wogóle twórczości epoki romantycznej było wprowadzenie do literatury motywów ludowych. Twórczość literacka tej epoki zaczerpnęła z niezbadanych i świeżych źródeł odwiecznej pieśni i bajki ciemnego ludu, zajrzała do skarbów wspomnień przekazywanych z pokolenia na pokolenie, a sięgających pradawnych zdarzeń i uczuć, wyrażonych w formie pełnej prostoty, co nie wykluczało ich siły i głębi.

Dziś, gdy folklor europejski i nasz w tej liczbie jest nauką poniekąd zakończoną, gdyż zbadano wiele, a co zostało, zanika w szybkiem tempie pod wpływem unifikacji szkolnej, tem ciekawsze jest zdanie sobie sprawy, ile nasi poeci czerpali z otaczającego ludu. Praca p. Stankiewicza obejmuje narazie okres wczesny romantyzmu do 1830 r., drugi tom sięgać będzie do 1863 r.

Badając pływy białoruszczyzny na polskich poetów wieku XIX naczelne miejsce trzeba zostawić całej plejadzie Filomatów i Filaretów i ich naczelnym talentom: Mickiewiczowi i jego młodym przyjaciołom: Zanowi i Czesławowi. Jak wiemy, jednem z zadań filarecko-filomackich była praca i badania nad otaczającym ludem. Powstawał znany paradoks: zaistniała na polskim Parnasie szkoła litewska, poeci pisali o Litwinach i dawnej Litwie, a wszystko to było czysto słowiańskie, białoruskie, podawane po polsku.

Autor wyczerpującej książki, prócz studjów bibljotecznych badał na miejscu (nowogródzkie, stołpeckie, baranowickie i nieświeskie strony) pozostałości folkloru, mogące dać ślady wpływów na twórczość plejady romantycznej.

Pierwsze zainteresowania naszym folklorem powstały w Warszawie, jeszcze w łonie Tow. Przyjaciół Nauk, gdzie prace B. Bohusza i T. Narbutta zwracają uwagę na teren zupełnie nieznany: badania ludu litewskiego. Dalej idą prace E. Staniewicza, L. Rogalskiego, interesuje się tematem Uniwersytet wileński, aż w 1817 r. Marja Czarnowska drukuje w „Dzienniku Wileńskim" artykuł p. t. „Zabytki mitologji słowiańskiej w zwyczajach ludu wiejskiego na Białej Rusi dochowane" opisujący obrzędy ludowe w Mohilewszczyźnie. Praca ta zwróciła uwagę etnografów i stała się początkiem dalszych prac w tym kierunku, zainteresowań literackich, studjów nad otaczającą nietkniętą glebą ludowości.

Jednym z promotorów tego ruchu był Arcy Promienisty, Tomasz Zan, który z lat dziecinnych, spędzonych w Wiązyniu (pow. wilejski) nasłuchał się pieśni i bajek białoruskich. Utwory jego „Gryczane Pierożki" i „Tabakiera", małej wartości artystycznej, zawierają jednak sporo lokalnych wyrażeń i określeń oraz wierzeń, jak np. o łastaukach (rusałkach), korowajnicach i t. p. Najrozmaitsze motywy odnajdywane w ludowych pieśniach przerabiał Zan w swych balladach. Najlepszy pod względem treści i formy, nieskażony literaturą, jest utwór „Cyganka" o powrocie zabitego wojaka z wojny. P. Stankiewicz zestawia wyrażenia zawarte w utworach Zana z prowincjonalizmami ogólnie używanemi w prowincjach litewsko-białoruskich, nawet przez inteligencję.

Twórczość Jana Czeczota znajduje się jeszcze bardziej pod wpływem białoruszczyzny, gdyż Czeczot, pochodzący z okolic Nowogródka, od wczesnej młodości zbierał pieśni i baśni, zasłuchany w pogaduszki wiejskie. Razem z Mickiewiczem, na którego wywarł duży wpływ w tym kierunku, chodzili na chłopskie wesela i obrzędy, zbierając wrażenia, które później miały im służyć za temat do opracowania.

Czeczot za czasów pobytu w Wilnie zaczął pisać po białorusku pieśni i poematy, doskonale uchwytujące ton ludowy, odpowiedni do treści. I tak będzie zawsze, nawet polskie jego piosenki i ballady będą tylko odbiciem i przeróbką białoruskich legend i obyczajów, zdarzeń miejscowych jak np. „Szczupak Kołdyczewski", „Świteź" i in. We wszystkich tych utworach język polski jest ob

# Wszyscy chcą pokoju...

*(Dokończenie ze str. 3-ej)*

Francja, ale stanowczy zakaz udzielenia kredytów w tej czy innej formie zniwe czy owoce tego wielkiego zwycięstwa Mussoliniego.

Obecnie jeszcze nie jest zapóźno. Można jeszcze w całej pełni podjąć akcję dla zmuszenia Mussoliniego, by się liczył z Ligą.

Wiec ten obracał się naokoło sprawy włosko - abisyńskiej, nie poruszył jednak sprawy Niemiec — a przecież ten argument, jest często wysuwany przez antysankcjonistów.

Uzupełnienie tej luki — nastąpiło na specjalnym obiedzie, wydanym przez Angielsko - oRsyjski Komitet parlamentarny, na cześć ambasadora sowieckiego w Londynie p. Majskiego i p. Majskiej.

Byłem obecny na tym obiedzie, nie różnił się on, co do formy od wszystkich innych obiadów angielskich. Ten sam sposób ustawienia stołów, takie same menu, stroje wieczorowe — fraki, smokingi, panie w długich jedwabnych sukniach, nastrój nie taki sztywny jak zawsze (trochę więcej swobody) na liście toastów **nie figurował** na pierwszem miejscu toast na cześć króla... Byłem pewny, że tu został dokonany wyłom w angielskiej tradycji — okazało się, że się omyliłem Mimo, że toast nie figurował na liście, piliśmy „For the king", każdy podniósł szklankę i według zwyczaju wykrzyknął „king!" Toast ten wzniósł znany działacz socjalistyczny Grechwood.

Toast polityczny pod hasłem „pokój jest niepodzielny" wznieśli: sir Valter Citrine — sekretarz rady naczelnej związków zawodowych i Major Atiee. Odpowiedział M. Majski.

Przemówienie ambasadora sowieckiego było pięknie skonstruowane. Dało ono ogólny zarys polityki międzynarodowej, sytuacji politycznej Sowietów i ich stanowiska w stosunku do ostatnich wydarzeń międzynarodowych. Dużo miejsca ambasador poświęcił stosunkom Sowietów z Niemcami

„Rząd niemiecki" — powiedział — „przedstawił plan pokoju w Europie, w wyniku czego rząd brytyjski przesłał szereg zapytań do Berlina.

Były różne pogłoski, co do stanowiska Sowietów w sprawie pertraktacyj z Niemcami.

Ja korzystam z obecnej okazji dla oświadczenia, **że my w zasadzie nie mamy żadnych zastrzeżeń co do takich pertraktacyj.** Ale przypuszczamy, że plan pokojowy Hitlera nie może być uważany za prawdziwy pokój w Europie. Dlatego też proponujemy, by przed rozpoczęciem tych negocjacyj, te mocarstwa, które są zainteresowane w utrwaleniu pokoju spotkały się i opracowały wspólne wytyczne dla pertraktacyj z Niemcami".

Punkt ciężkosci zostanie więc teraz przesunięty na Niemcy, a sprawa Abisynji zejdzie z porządku dziennego. Zaczną się rozmowy z Niemcami i innemi państwami dla wynalezienia „wspólnej platformy" współpracy międzynarodowej Minister Eden znów wykorzystał stary, wypróbowany, dobrze działający środek — czas... Znów odroczono sesję, znów przesunięto sprawę włosko — abisyńską na plan dalszy. W międzyczasie sprawa Niemiec przybierze aktualniejsze formy, i młody angielski minister spraw zagranicznych znów będzie miał „dużo" pracy i pole do popisu, będzie pracował dla wielkiej idei pokoju — wszyscy bowiem... **mówią,** że chcą pokoju...

**E. Sosnowicz.**

# Cesarski wygnaniec



**Osoba dobrowolnego wygnańca z Abisynji cesarza Haile Selassiego nie przestaje interesować świata. Codziennie w pismach napotykamy wzmianki o pobycie „króla królów" w Palestynie, o jego krokach, planach, nastroju, rodzinie i t. d.**

### PROBLEMATYCZNE BOGACTWA.

**Jednocześnie z sensacyjną wiadomością o ucieczce negusa z Etjopji, ukazały się w prasie europejskiej niemniej sensacyjne komentarze do tej wiadomości i rewolucyjne szczegóły wyjazdu monarchy. Przedewszystkiem wyliczono skarby, jakie negus w dość pospiesznej ucieczce nie zapomniał ze sobą zabrać. Ileś tam kwintali złota, jeszcze więcej kwintali srebra, a najwięcej kwintali kawy. Dlaczego właśnie kawy? Czyżby Haile Selassie postanowił aż do końca życia nie pić innej kawy, jak tylko przyrządzonej z wywiezionych przezeń z ojczyzny ziarem mokki?**

**Słusznie jedno z pism polskich obliczyło owe kwintale, czy setki kwintałów drogocennych kruszców w złotych polskich i doszło do niezbyt imponujących wyników. Mianowicie, wywieziony majątek negusa nie przewyższałby 3—4 miljonów złp., co, rzecz prosta, przy monarszych wymaganiachch i w porównaniu z miljonerami już nietylko amerykańskimi, lecz nawet europejskimi jest mało, przeraźliwie mało. Zawartość owych tajemniczych skrzyń, któreśmy wraz z dźwigającymi je marynarzami angielskimi oglądali na zdjęciach, skurczyła się ogromnie.**

### TRĘDOWATA.

**Rozeszła się pogłoska, jakoby jedna z córek „króla królów" pielęgnując rannych żołnierzy abisyńskich zaraziła się od któregoś z nich trądem i nie otrzymała — w związku z tem — zezwolenia od władz angielskich na podróż do Palestyny tym samym statkiem co ojciec. Pogłoskę o trądzie przyjmować należy z wielkiemi zastrzeżeniami. Wprawdzie trędowatych w Abisynji, podobnie jak w całej Afryce, jest sporo i — co gorsza — mają oni, a przynajmniej mieli przed najściem Włochów — całkowitą swobodę ruchów, lecz właśnie dlatego trudno przypuszczać, by cesarz zezwolił był na obcowanie córki z niepewnymi co do zdrowia ludźmi, bez jednoczesnego zastosowania środków profilaktycznych. Pozatem, sama szybkość zarażenia się i ujawnienia straszliwej choroby u jednego z członków rodziny cesarskiej budzi wątpliwości. Okres inkubacyjny trądu trwa bodaj do lat 10.**

### BŁĄD NIE DO DAROWANIA.

**Zdaje się, że wszyscy specjaliści od spraw wojskowych przyznają, iż cesarz popełnił błąd nie do darowania, wydając Włochom kilka walnych bitw i to w najdogodniejszych dla napastników warunkach, bo wpobliżu ich baz operacyjnych. Istotnie, możeby Haile Selassie nie potrzebował dziś spożywać gorzkiego chleba, gdyby słuchał swych doradców europejskich i wciągał wroga wgłąb kraju, nękając go wojną podjazdową. Mają też biali krytycy za złe cesarzowi, iż osobiście wdał się w walkę nad jeziorem Aszangi, strzelając z karabinu maszynowego do obrzucających okopy abisyńskie bombami iperytowemi lotników włoskich. Ponoć Haile Selassie ma oparzone żrącym gazem ręce. Takie postępowanie świadczyłoby, rzecz prosta, o brawurze osobistej monarchy, lecz z punktu widzenia sprawy ogólnej było zbyteczne, a nawet szkodliwe. Wódz naczelny powinien bowiem zostawić strzelanie z karabinu szeregowcom, zaś sam, w pewnej odległości od wiru walki, czuwać nad całokształtem działań wojennych. Archaiczny sposób walczenia, kiedy władca osobistym przykładem zagrzewał wojowników do walki, wyszedł już bodaj ostatecznie z mody. Negus o tem zapomniał. Zemściło się to na nim srodze.**

### PLANY WYGNAŃCA.

**Jak słychać, negus bynajmniej nie rezygnuje z obrony swej ojczyzny, acz zamierza ją przeprowadzać w sposób pokojowy na gruncie dyplomatycznym. Z Jerozolimy miał Haile Selassie jechać do Londynu, zaś według innych wersyj wprost do Genewy, gdzie broniłby spraw ojczystych bezpośrednio przed areopagiem tamtejszym. Ukazała się wiadomość, że na przyjęcie dostojnego wygnańca zaczęto pośpiesznie remontować willę położoną między Genewą a Vevey, a stanowiącą własność cesarza. Powyższej wersji przeczy jednak najnowsza wiadomość o tem, że negus kazał zakupić bilety okrętowe dla siebie i swego sekretarza i w dniach najbliższych ruszy na pokładzie statku „Kościuszko" do Konstanzy. Była jeszcze trzecia wersja: negus, pomny usług, jakie mu oddali jego szwedzki doradca gen. Virgin i szwedzki ambulans Czerwonego Krzyża miał się udać do Szwecji i tam osiąść na stałe. Wersja podejrzana, gdyż różnica klimatyczna między Abisynją i Szwecją jest zbyt wielka, zaś zdrowie „króla królów" zbyt cenne, by je narażać lekkomyślnie. Bardzo więc być może, iż cesarski wygnaniec pozostanie w ciepłej Jerozolimie, wpobliżu utraconej ojczyzny.**

**NEW.**

---

...ficie zabarwiony wyrazami i zwrotami przejętemi z gwary ludowej w Nowogródczyźnie. Z innych Filaretów Onufry Pietraszkiewicz i Teodor Łoziński czerpali również z folkloru miejscowego i pozostawili sporo charakterystycznych wyrazów i zwrotów

Ale wszystkie te dzieła nie mogłyby utrwalić w pamięci ludzkiej białoruskiego folkloru, gdyby się nim nie zainteresował Mickiewicz. Jego dopiero talent i natchnienie poetyckie z tych prostych piosenek, które weszły mu w duszę, stworzyły nieśmiertelne piękno i niezapomniane dały wzruszenia. Służąca Sąsiewska i stary sługa Błażej gdy był dzieckiem bawili go opowieściami i piosenkami, pozostały one w pamięci na całe życie, nucił je własnym dzieciom na emigracji.

Autor roztrząsa szczegółowo, cytując odpowiedniki w gwarowych utworach, wszystkie wiersze Mickiewicza, mające swe źródło w ludowej twórczości poetyckiej. Więc prawie wszystkie Ballady i Romanse mają źródło ludowe i możemy odnaleźć śpiewy lub bajki, traktujące ten sam temat w mowie białoruskiej. Folklor rodzinnych stron poety działał tu w całej pełni, a dotąd nie dość zwracano na tę właściwość uwagi. Polskie tematy opracowane w balladach czerpał poeta również z terenu zawartego pomiędzy Nowogródkiem jeziorem Kołdyczewskiem, a brzegami Niemna, ze Świtezią pośrodku, ale były to teksty śpiewane przez drobną szlachtę zaściankową w typie Dobrzyńskich.

U szczytu twórczości opartej o motywy ludowe stoją Dziady, mają one prócz wiernie zachowanego prastarego zwyczaju czci zmarłych, podkład mistyczno filozoficzny, i uczuciowy, stanowiący samoistny pomysł poety. I trzeba podziwiać genjalność, z jaką umiał połączyć wierzenia pierwotnych dusz, z najbardziej subtelnem odczuciem natchnionych porywów własnych uczuć i zakląć tę syntezę w poezji. Było to, jak słusznie pisze prof. Kleiner, „czemś bezwzględnie nowem, by z obrzędu gminnego uczynić istotną treść dramatu".

Autor zatrzymuje się nad językiem Mickiewicza, będącym odbiciem mowy szlachty polskiej na Litwie, mowy, której właściwości prowincjonalne były sercu poety zawsze miłe.

W dalszym ciągu mamy w książce p. Stankiewicza charakterystykę utworów A. E. Odyńca i pomniejszych pisarzy jak I. Kułakowski, A. Grott Spasowski, zresztą małej wartości, ale wszystkie pisarze pod wpływem folkloru białoruskiego, wprowadzonego do polskiej literatury przez wileńskich romantyków — Filomatów. Dało to początek ogólnemu zwrotowi ku skarbom drzemiącym w odwiecznej pieśni ludowej. Wiemy, ile z niej czerpano potem od Bohdana Zaleskiego do Kasprowicza i Zegadłowicza włącznie.

Książka p. Stankiewicza pisana jest jasno i cała jej część krytyczna jest przystępna nawet dla nie naukowców, zaś słownik wyrazów „tutejszych" warto by był przestudjowany przez wiejskich instruktorów oświatowych i szkolnych inspektorów, toby im pozwoliło zorjentować się prędzej w polszczyźnie Mickiewicza, tak bardzo zbratanej z białoruską mową ludu, a używanej do dziś dnia przez ogół ludności.

**Hel. Romer.**



## NA MARGINESIE

# Zabity deskami świat

Urok Wilna polega na tem, że znaczna część miasta leży w kotlinie.

Z ulic, przebiegających po wzgórzach, roztaczają się piękne widoki. Centrum miasta wytryska wgórę spiczastemi wieżycami kościołów...

Niewiele jest jednak miejsc, z których można mieć „pełną" panoramę.

Góra Zamkowa, Trzech Krzyży, Karolinki... Bodaj to wszystko. No, oczywiście, jeszcze z... samolotu, ale nie każdy turysta może sobie na to pozwolić. Przeszkoda w postaci... pieniędzy.

„Lądowy" turysta, czy zwykły mieszkaniec naszego grodu — ma inne przeszkody. Taką zdawałoby się niewinny płot...

Licho wie po jakich czasach „ruskich" czy „niemieckich" odziedziczyliśmy „hermetyczne" ogrodzenia. Szczelny płot, a przy wierzchołkach sztachet i kolczasty drucik...

Z drutem czy bez drutu — w każdym bądź razie ogrodzenie sięga wysoko ponad głowę ludzką.

Celują w tem nasze „składy drzewa". Ma taki poddostatkiem desek, co mu szkodzi wznieść kilkumetrowy szczelny parkan.

Na ul. Słowackiego 4, tuż koło teatru Pohulanka, jest właśnie taki przedsiębiorczy „skład drzewa". Po bokach kamienice, w środku wysoki jak szubienica, płot

Roztacza się stąd jeden z najwspanialszych widoków na Wilno. Niestety „zabity deskami świat".

Artyści Pohulanki twierdzą, że czasy zamków średniowiecznych minęły i możnaby sztachety conajmniej przepołowić.

Właściciel „składu" obawia się przypuszczalnie, by go nie okradziono, ale czy sam on nie okrada innych z przyjemności podziwiania i zachwycania się pięknem?

**amik.**

# Spełnione i bieżące zadania
## Wileńskiego Komitetu Uwiecznienia Pamięci Marszałka Piłsudskiego
### *Wywiad z P. Wojewodą Bociańskim*

W związku z zakończonym pierwszym etapem działalności wileńskiego wojewódzkiego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego — obchodem pierwszej bolesnej rocznicy



zgonu Wskrzesiciela Polski i złożeniem Jego Serca u stóp trumny Matki w Mauzoleum na Rossie — zwróciliśmy się do Pana Wojewody Bociańskiego, jako prezesa Komitetu, z prośbą o podzielenie się z naszymi czytelnikami opinją o pracy dokonanej i najbliższych zadaniach Komitetu.

Rozmowa nasza z Panem Wojewodą miała przebieg następujący.

— *W jakim stopniu Komitet zrealizował swe zadania w związku z pierwszą bolesną rocznicą zgonu Wodza Narodu i Wskrzesiciela Polski Marszałka Piłsudskiego?*

— Na wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego w maju roku ubiegłego zawiązał się w Wilnie Komitet uwiecznienia pamięci Marszałka. Komitet ten miał za zadanie przedewszystkiem zaopiekowanie się w myśl woli Marszałka Piłsudskiego przekazanem Wilnu Sercem Jego, dalsze zaś zamierzenia miały na widoku trwałe uczczenie pamięci Marszałka w formie odpowiadającej wielkości celu i miłości Wilna dla Marszałka. Społeczeństwo wileńskie, wstrząśnięte zgonem Budowniczego Państwa, odrazu zamierzało jaknajgodniej uczcić Tego, który dał niepodległość Polsce, a Wilno zamknął w jej granicach.

— *W jakim zakresie przejawiła się głównie współpraca z Komitetem Naczelnym i czynnikami decydującemi w Państwie?*

— Komitet Wileński powstał samorzutnie i działał, jako jednostka organizacyjnie niezależna, do chwili powstania w Warszawie Komitetu Naczelnego, któremu przewodniczy Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Rzeczą byłoby zrozumiałą że uwiecznienie pamięci Marszałka należało do zadań i obowiązków całego Narodu i dlatego musiał powstać Komitet Centralny, który musiał w jednolite i zharmonizowane dążenie ująć pragnienia Narodu właściwego uwiecznienia pamięci Józefa Piłsudskiego. Z chwilą jednak powstania Komitetu Naczelnego w Warszawie, Komitet Wileński stał się Jego odpowiednikiem wojewódzkim, zwłaszcza, iż Komitet Naczelny wśród szeregu zadań jak Krypta na Wawelu, Kopiec na Sowińcu, pomnik w Warszawie, jakie sobie nakreślił — mauzoleum na Rossie i pomnik Marszałka w Wilnie umieścił w planie ogólno - państwowej realizacji zamierzeń mających czcić pamięć Marszałka.

Komitet Wojewódzki w Wilnie posiada 3 sekcje: uroczystości pogrzebowych, finansową i budowy pomnika w Wilnie.

Sekcja uroczystości pogrzebowych miała zadanie godnego zorganizowania uroczystości przeniesienia Serca Marszałka i Prochów Jego Matki z Kościoła Św. Teresy do grobowca na Rossie. Świadkami i uczestnikami tych podniosłych żałobnych uroczystości byliśmy niedawno w Wilnie, i tu pragnę podkreślić ten skupiony i głęboki wyraz uczuć, jaki się ujawnił w przebiegu uroczystości pogrzebowych, ich powaga i głęboko przeżyty nastrój.

W organizacji tych uroczystości zaznaczyły się wysiłki i praca wszystkich powołanych do tego czynników, a przedewszystkiem wojska z generałem Skwarczyńskim na czele, społeczeństwa, którego stosunek do Marszałka Piłsudskiego, pełen entuzjazmu i uwielbienia za życia, przemienił się po śmierci Jego w akt głębokiego hołdu, organizacyj i stowarzyszeń społecznych, gremjalnie występujących w orszaku pogrzebowym oraz wszystkich innych czynników powołanych do organizacji i wykonania wymienionej uroczystości żałobnej

Udział Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, Rządu, Sejmu i Senatu w uroczystościach żałobnych nadało im wyraz hołdu całego Państwa i Narodu dla osoby Pierwszego Marszałka Polski.

— *Jakie są najbliższe zadania Komitetu Wojewódzkiego?*

Jak wspomniałem wyżej Komitet Wojewódzki posiada 3 sekcje, z których sekcja uroczystości pogrzebowych znakomicie wykonała w dniu 12 maja podjęte obowiązki i zadania. Obecnie cały wysiłek Komitetu spoczywać będzie w secji pomnikowej i finansowej. Sekcja finansowa zdołała już zebrać 173.238 złotych 49 gr. na dzień 18 maja 1936 roku na cele budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego w Wilnie. Akcja sekcji trwa w dalszym ciągu, ofiary wciąż napływają, ofiarność społeczna jest znaczna i szybka. Jeżeli doliczymy do tej kwoty sumy zadeklarowane przez Radę Miejską, wojsko, urzędników państw. i przedewszystkiem kolejnictwo — będzie mógł liczyć Komitet na poważną kwotę koło 400 tys. zł. W związku z tem sekcja pomnikowa mogła już ogłosić konkurs, którego termin niebawem mija, na miejsce pod budowę pomnika. Dalszym jej krokiem będzie ogłoszenie konkursu na pomnik, względnie wybór twórcy tego pomnika.

W ten sposób wśród zadań, jakie zakreślił Komitet Naczelny w stosunku do Wilna: mauzoleum na Rossie i pomnik w mieście, pierwsze zadanie zostało wykonane sumptem finansowym Rządu, drugie wstępuje w stadjum realizacji ofiarnością społeczną

— *Jak ma być przeprowadzona koordynacja projektów i planów Komitetów powiatowych i lokalnych? — Myślę tutaj o aspiracjach różnych ośrodków do wznoszenia Budowniczemu Państwa pomników (jak np. w Brasławiu), oraz o różnych projektach, wypływających z niewątpliwie szlachetnych pobudek, lecz nie mających uzasadnienia życiowego, jak np. uchwała gromady powiewiórskiej w sprawie po wsze wieki noszenia przez mężczyzn, należących do tej gromady, maciejówek.*

— Gdy chodzi o rzecz tak wielką jak uczczenie pamięci Wskrzesiciela Państwa Polskiego i Odnowiciela Jego potęgi historycznej — odpowiada na to ostatnie nasze pytanie P. Wojewoda — wszystkie wysiłki zmierzające do tego celu, powinny być koordynowane i powinien być im nadany wyraz świadomy i planowy akcji całego Narodu i Państwa. Dlatego też i Wilno, wdzięczne Marszałkowi za Jego miłość do niego i odpłacające samo głębokim hołdem i oddaniem Marszałkowi, lojalnie skoordynowało swoje wysiłki z poczynaniami Komitetu Naczelnego, aby nadać godną formę swemu hołdowi dla pamięci Marszałka. Tę samą lojalną postawę wobec Komitetu Wojewódzkiego w Wilnie powinny wykazać Komitety Powiatowe i lokalne, by powagę formy hołdu zachować, a zamierzenia wspólnym wysiłkiem realizować. Wyjątek stanowi Brasław, który jeszcze za życia Marszałka wystąpił z inicjatywą wzniesienia w Brasławiu pomnika i uzyskał zatwierdzenie planu budowy. Wszelka inna inicjatywa wychodząca z terenu, powinna być koordynowana z zamierzeniami Komitetu Wojewódzkiego, a przez niego — z zamierzeniami Komitetu Naczelnego. Chciałbym tu zaznaczyć, iż uczucia miłości i przywiązania do osoby Zmarłego Wodza znajdą zawsze pełne zrozumienie u odpowiednich czynników, powołanych do ujednolicenia form hołdu dla pamięci Marszałka. Zamierzenia podjęte a niezrealizowane mogą tylko ujemnie zaważyć na wspólnym, ogólnopaństwowym i ogólnonarodowym wysiłku uczczenia Największego Człowieka w Narodzie.

Opinja Pana Wojewody utwierdza nas w przekonaniu, że Wilno godnie wywiązało się z nałożonego na niego przez Naród obowiązku, i że kult dla największego Syna tej ziemi trwać tutaj będzie wiecznie.

VOX.

—(::)—

# Sprężysta akcja p. Premjera
## Zawieszenie starosty łowickiego, porządki w miejscowościach podmiejskich

**W sobotę o godz. 10 rano został zaprzysiężony nowy rząd. O godz. 11 odbyła się Rada Gabinetowa. Bezpośrednio po nie objął urzędowanie generał Sławoj-Składkowski jako minister spraw wewnętrznych.**

**Wkrótce potem — jak donosi „Expres Poranny“ — rozeszła się pogłoska, że p. premjer opuścił Warszawę samochodem, udając się na prowincję.**

**Pogłoska okazała się prawdziwa. P. premjer rozpoczął urzędowanie jako minister spraw wewnętrznych od wypadu w teren na inspekcję podstołecznych powiatów.**

**W niespełna półtorej godziny przybył do Łowicza i udał się do gmachu starostwa. Nie zastał w urzędzie starosty powiatowego. Nikt nie mógł objaśnić, gdzie starosta w tej chwili bawi.**

**Z miejsca zawiesił gen. Sławoj-Składkowski starostę w urzędowaniu.**

**Wiadomość o powołaniu gen. Sławoj-Składkowskiego na szefa rządu i min. Spraw Wewnętrznych — jak donosi to samo pismo — wywołała wielkie wrażenie na prowincji.**

**Przypominano sobie dawne wyjazdy inspekcyjne gen. Sławoj-Składkowskiego. Przypominano sobie stanowczość, z jaką obecny premjer postępował wobec niedbalstwa, czy też braku inicjatywy w spełnianiu obowiązków przez osoby i urzędy administracji ogólnej i samorządowej.**

**Jak z pobliskich okolic stolicy donoszą, już od samego rana w sobotę rozpoczęły się tam m. in. „wielkie sprzątania“ ulic i wzmocniono nadzór nad sprawnością w urzędowaniach wogóle.**

**Wszyscy „podciągają się“ w pracy i staranniem pełnieniu powierzonych sobie obowiązków.**

## Pierwsza Wystawa w Wilnie Szkolnych Kas Oszczędności opartych o P. K. O.

Otwarcie Wystawy nastąpi w dniu 23 maja br. o godz. 12.30 w Sali Doświadczalni Przyrodniczej przy ulicy Zawalnej, róg Małej Pohulanki.

Wystawa otwarta będzie do dnia 7 czerwca br. w godzinach od 11 do 18.

Wstęp na wystawę dla wycieczek szkolnych **bezpłatny** dla poszczególnych osób gr. 10.

# Wzdłuż i wszerz Polski

— NAJGORZEJ, GDY MILCZĄ O AUTORZE... Jak donoszą pisma, niebawem ukaże się nowy dramat Emila Zegadłowicza p. t. „Dziecinny pokój“. Nakład jego wyniesie 1000 egz. Drukowany będzie w Czerniowcach w Rumunji

Księgarnia Współczesna w połowie czerwca wyda 3 nakład „Zmór“ w ilości 5000 egz z ilustracjami Zbigniewa Pronaszki. „Zmory“ w najbliższym czasie ukażą się po czesku, w tłumaczeniu Jarosława Zawady. Na jesieni ma się ukazać tłumaczenie „Zmór“ na język niemiecki i węgierski.

**— WARTOWNIK ZASTRZELIŁ OFICERA. W Mińsku Mazowieckim w koszarach 7 pułku ul. pełnił wartę st. ułan Stanisław Sikorski. — W pewnej chwili podszedł do niego niespodziewanie sprawdzający wartę oficer inspekcyjny por. Henryk Franciszek Zandbang. Wartownik nie poznając go wezwał do zatrzymania się i nie usłyszawszy odpowiedzi wystrzelił. Kula trafiła por. Zandbanga w głowę. Ranny przewieziony do miejscowego szpitala nie odzyskawszy przytomności zmarł. Dochodzenie prowadzi żandarmerja.**

— ŚLUB PARY UKRAIŃSKIEJ W WIĘZIENIU. Zapadła decyzja władz sądowych w sprawie ślubu, który zawarty ma być w więzieniu. Jak już donosiliśmy, skazani w procesie terorystów O. U. N. za udział w mordzie na osobie ś. p. min. Pierackiego, czołowy oskarżony Łebed i jego towarzyszka w przygotowaniach do zamachu Darja Hnatkiwska, zamierzali od dłuższego czasu wstąpić w związek małżeński.

Przed kilkoma dniami do Prokuratury Warszawskiego Sądu Apelacyjnego wpłynęły podania obu skazańców, zawierające prośbę o zezwolenie na zawarcie ślubu w czasie odbywania kary. Podania te załatwione zostały przychylnie i już w najbliższych dniach decyzja ta będzie zakomunikowana właściwym prokuratorom więziennym. Ślub Łebeda i Hnatkiwskiej odbędzie się jeszcze w końcu bm. w kaplicy więziennej na Mokotowie, dokąd doprowadzeni będą skazani.

Ponieważ wśród stałych kapelanów więziennych w Warszawie brak duchownego wyznania grecko-katolickiego, sprowadzony będzie za zezwoleniem prokuratury duchowny wyznania, do którego należą oboje skazani.

Łebed zgodnie z nieprawomocnym jeszcze wyrokiem Warszawskiego Sądu Apelacyjnego odbyć ma karę dożywotniego więzienia, zamienioną mu z kary śmierci w drodze amnestji, zaś Hnatkiwska karę 15 lat ciężkiego więzienia.

## Nowi rektorzy obejmą urzędowanie 1 IX.

**Min. W. R. i O. P. ustaliło termin objęcia** urzędowania przez nowowybranych rektorów wyższych uczelni na okres 3-lecia 1936—1940. Nowi rektorzy przystąpią do pełnienia swych obowiązków z dniem 1 września rb. w międzyczasie zapadnie aprobata władz nadzorczych co **do dokonanych wyborów.**

## Z działalności Zw. Prop. Turystyki

**Związek Propagandy Turystycznej** postanowił z inicjatywy p. Wojewody zwołać w najbliższym czasie **konferencję wszystkich pokrewnych stowarzyszeń,** aby stworzyć uzgodniony front wspólnej akcji, którego celem miałby być rozwój turystyki.

Zw. P. T. zwraca się do wszystkich zainteresowanych stowarzyszeń z prośbą o przygotowanie dezyderatów, któreby na konferencji wspólnie rozpatrzono i uzgodniono.

Zw. Prop. Turyst. Ziemi Wileńskiej uruchamia **schronisko przy zbiegu ulic Kijowskiej i Słowackiego.**

Schronisko to może pomieścić 75 osób.

Oprowadzać turystów po Wilnie może jedynie **przewodnik posiadający zezwolenie** wydane przez Zarząd m. Wilna na podstawie opinji kwalifikacyjnej, wydanej mu przez Z. P. T.

Przewodnicy nie posiadający legitymacyj i zezwolenia od Zarządu m. Wilna, a zajmujący się oprowadzaniem będą pociągani do odpowiedzialności sądowej.

## Dokszyce — gminą wiejską

Od pięciu wieków Dokszyce nad Berezyną w pow. dziśnieńskim były na mocy specjalnych przywilejów królewskich miastem i miały własny zarząd. Obecnie wydział powiatowy uchwałą z dnia 16 bm. wystąpił z wnioskiem o zlikwidowanie zarządu miejskiego w Dokszycach i wcielenie miasta do gminy wiejskiej, a więc Dokszyce mają zejść do roli wsi.

## Komisaryczny burmistrz Dzisny

Wobec dwukrotnego niedojścia do wyborów burmistrza miasta Dzisny starosta dziśnieński dekretem z dnia 16 bm. zamianował Stefana Kucharskiego, kapitana rezerwy, komisarycznym burmistrzem m. Dzisny. Kucharski z dniem 18 bm. objął urzędowanie.

## Nad Naroczem

Mimo chłodną pogodę nad Narocz poczęły przybywać pierwsze wycieczki. Ostatnio bawiła w schronisku szkolnem koło wsi Kupa wycieczka szkolna gimnazjum z Pińska w ilości 43 osoby. W dniach najbliższych spodziewany jest przyjazd wycieczki krajoznawczej z Tczewa. We czwartek 21 bm. z Wilna wyjeżdża nad Narocz wycieczka Pocztowego Przysposobienia Wojskowego.

# NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

### ZWIĄZKU BAŁTYCKIEGO JESZCZE NIEMA.

Naczelny wódz Estonji gen. J. Laidoner wygłosił dnia 3 maja wielką mowę w Tallinie. Przemówienie to, podane obecnie przez **„Polskę Zbrojną“** w brzmieniu dosłownem, zawiera wiele momentów o doniosłem znaczeniu politycznem. Przytaczamy poniżej ustęp, dotyczący Ententy Bałtyckiej i roli, jaką w tej sprawie gen. Laidoner przypisuje Polsce.

Obecnie mówi się często o t. zw. trójprzymierzu między Estonją, Łotwą i Litwą, szczególnie lubią o tem pisać zagraniczne pisma, czasami tego wyrażenia używa się także u nas. Trzeba powiedzieć, że Związku Bałtyckiego, Bałtyckiego Trójprzymierza jeszcze niema. Istnieje pewna umowa co do współpracy o bardzo ograniczonym zasięgu, a współpraca ta nie dała dotychczas poważniejszych rezultatów. Chętnie byśmy to widzieli, że współpraca państw bałtyckich rozwija się, ale na drodze tutaj, jako wielka przeszkoda, stają stosunki między Polską i Litwą, i jestem przekonany, że do czasu ostatecznego wyjaśnienia tych stosunków z Bałtyckiego Trójprzymierza nic nie będzie. Zaznaczam tu z rozmysłem i mówię — niestety — i podkreślam jeszcze raz, że dotychczas istnieje tylko przymierze estońsko — łotewskie My, t. j. Estonja i Łotwa, utrzymaliśmy się przy tym związku i w przyszłości pozostaniemy mu wierni. Jednak w najbliższym czasie chyba nie uda się z tego związku utworzyć trójprzymierza.

Nie jest tu miejsce na omawianie przyczyn, które takie stosunki między Polską i Litwą spowodowały. Ale jedno mogę tu stwierdzić, a mianowicie, że ten konflikt nie odbił się na naszych dobrych stosunkach z Polską. Te rozwijają się i nadal rozwijać się będą. Bez jakiejkolwiek umowy działaliśmy na terenie międzynarodowym w tym samym kierunku.

### MIEJMY ODWAGĘ TO POWIEDZIEĆ.

Znakomita powieściopisarka p. Zofja Korsak dzieli się z czytelnikami **„Gazety Polskiej“** wrażeniami z pobytu w Wilnie w dniu 11 i 12 bm. Autorka przeważnie odniosła dodatnie wrażenia. Ale nie ze wszystkiego. Oto stwierdziła, że mauzoleum na Rossie jest **brzydkie:**

Miejmy odwagę szczerze to powiedzieć. Dopóki pod purpurowym baldachimem stały stłoczone sztandary, można było mieć złudzenie piękna i wielkości. Ogołocony z nich pomnik okazuje się w kompozycji zasmucająco ubogi. Inaczej, inaczej, wyobraźnia przedstawiała sobie Mauzoleum Matki i Serca! Zapewne, gatunkowa jakość i wielkość płyty musi wzbudzić uznanie każdego specjalisty kamieniarza, na zwykłym widzu jednak robi wrażenie olbrzymiej wysuniętej szuflady. Zupełnie poziome jej ułożenie pozbawia całość plastyki, czyni zdaleka niewidoczną. Otaczające grób monotonne rzędy żołnierskich mogił o jednostajnych stelach przeciętych krzyżykiem, niby okno ramą, naśladują cmentarz żydowski lub muzułmański, lecz bez poezji towarzyszącej przypadkowemu zatłoczeniu tych ostatnich.

Piękny w założeniu pomysł pochowania Serca Wodza wśród drogich Mu poległych żołnierzy, nie został kompozycyjnie wyzyskany. Nieszczęśliwie rozwiązano również wejście na cmentarz z jednostronną, zwężoną kapliczką.

Niema co owijać prawdy w bawełnę Tam gdzie cała Polska oczekiwała czegoś pięknego i wymownego, w Wilnie, mieście najcudowniejszych kościołów i rzeźb, — stworzono jeszcze jeden nieudany pomnik, banalny choć kosztowny, nie odpowiadający ani otoczeniu, ani złożonym pod nim olbrzymim symbolom.

I żal ogarnia, że zbrakło dziś ludzi umiejących jak Pacowie zaczarować w kamień Piękno.

**erg.**



## Od wydawnictwa

**Wobec rozwiazania wszelkich stosunków z naszym korespondentem z Głębokiego p. WŁADYSŁAWEM MAZUREM, prosimy naszych P. P. Prenumeratorów i Odbiorców kolportażowych o niewpłacanie mu żadnych sum, należnych nam z tytułu prenumeraty, ogłoszeń lub kolportażu.**

**Wszelkie wpłaty prosimy uskuteczniać bezpośrednio w Administracji: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4, na konto P. K. O. 80750 lub pocztowemi przekazami rachunkowemi.**

# Przyczyny groźby strajku autobusów

Onegdaj Wilno zostało zaniepokojone przykrą wiadomością, że między dyrekcją Towarzystwa Miejskiej i Międzymiastowej Komunikacji a jej personelem technicznym doszło do ostrego zatargu i że Związek Zawodowy Pracowników Samochodowych Ziem Północno - Wschodnich w imieniu wszystkich pracowników zagroził strajkiem. Zaniepokojenie to było zupełnie zrozumiałe, ponieważ, nie biorąc już pod uwagę przyzwyczajenia wilnian do komunikacji autobusowej i jej codzienną niezbędność dla miasta wogóle, strajk jest ostateczną bronią robotnika, nie mającego innego wyjścia, bronią, która boleśnie uderza w mizerny budżet robotnika i bije po kieszeni przedsiębiorcę. Przyzwyczailiśmy się także węszyć w strajkach robotę elementów wywrotowych, tęskniących za mętną wodą.

Aby poznać dokładnie przyczyny zapowiedzianego strajku zwróciliśmy się do paru źródeł po szczegółowe informacje.

Otóż przedewszystkiem należy sobie zdać sprawę, że o wpływy na pracowników technicznych w „autobusach miejskich“ walczą oddawna dwie organizacje — a mianowicie Związek Zawodowy Pracowników Samochodowych, kierowany w swoim czasie przez p. Brokowskiego oraz Związek Pracowników Automobilowych obecnie przy ul. Tatarskiej. Wśród części pracowników autobusów utarło się przekonanie, że Związek Pracowników Samochodowych ulega bezpośrednim i skutecznym wpływom dyrekcji, natomiast Związek Pracowników Automobilowych jest pod tym względem niezależny. Z tego też powodu znaczna część pracowników zarzuca Zw. Pr. Sam., że jest on faworyzowany przez dyrekcję.

Otóż ostatnio dyrekcja zwolniła jednego z konduktorów, należącego do Zw. „Automobilistów“ i przyjęła na jego miejsce członka związku Prac. Samochodowych.

Zwolniony został konduktor Milikowski, o którym fama głosi, że ma bardzo mocne „plecy“. Przyczyną zwolnienia była sprzeczka z innym konduktorem w autobusie, sprzeczka, która zakończyła się rękoczynami, którą niewiadomo kto rozpoczął i w której niewiadomo kto „pierwszy“ zawinił. Otóż po zwolnieniu „plecy“ czy nimb tych „pleców“ podobno zaczęły działać tak skutecznie, że dyrekcja wymówiła pracę członkowi związku Prac. Sam., przyjętemu na miejsce zwolnionego Milikowskiego. Członkiem tym był Izrael Szosne.

I teraz dochodzi do kapitalnego, zdaniem naszem, paradoksu. Związek Prac. Samoch., który w opinji znacznej części pracowników uchodzi za „dyrektorski“ zaprotestował przeciwko wymówieniu i zagroził dyrekcji strajkiem.

Związek ten, skupiający jak nas informują na ogólną liczbę przeszło 250 pracowników, około 100 osób, wystąpił w imieniu wszystkich pracowników autobusów. Co więcej, groźbę strajku uchwalono na zebraniu zarządu bez porozumienia się ze wszystkimi członkami.

Podobno pod groźbą strajku ustąpiły „plecy“ czy nimb tych „pleców“, a wtedy wymówienie zostało cofnięte. Izrael Szosne, Żyd, wyznania mojżeszowego z którego „Dziennik Wileński“ zrobił chrześcijanina, gnębionego przez Żydów i którego bronił bardzo energicznie, pozostaje na stanowisku konduktora.

Strajk więc jest zażegnany. Związek Prac. Samochodowych dopiął swego. Jego członek pracuje. Milikowski zaś zapowiada, że skieruje sprawę do sądu pracy.

Takie są kulisy groźby strajku autobusów miejskich, która zawisła onegdaj jak czarna chmura nad Wilnem.

**(w.)**

—(:)—

## Komitet do walki z bawełną i jutą

W dniu 17 bm. odbyo się w Oszmianie zebranie organizacyjne Komitetu do walki z bawełną i jutą. Na zebraniu byli obecni: posłanka **Prystorowa,** pos. Czesław **Dembicki,** przedstawiciel Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego, dyrektor Państwowego Banku Rolnego Ludwik **Maculewicz,** prof. Janusz **Jagmin,** dyrektor Wileńskiej Izby Rolniczej inż. Jan **Czerniewski,** dyrektor Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie inż. Adam **Perepeczko,** inspektor lniarstwa Wileńskiej Izby Rolniczej inż. **Słuchocki,** przedstawiciel Bazaru Przemysłu Ludowego w Wilnie, przedstawiciel Centrali Bazaru wszystkich miejscowych organizacyj w Oszmianie i wiele rolników.

Na zebraniu zostały powzięte rezolucje następującej treści:

**„W związku z trudnościami zbytu przez rolników włókna lnianego ze zbiorów r. 1935 Komitet do walki z bawełną i jutą uchwala:**

**1) Ogłosić wśród najszerszych warstw społeczeństwa bojkot wyrobów z zagranicznych surowców włókienniczych;**

**2) Wystąpić do wszystkich powiatowych organizacyj rolniczych województw wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i białostockiego z apelem powołania na swoich terenach identycznych komitetów do walki z bawełną i jutą;**

**3) Rozesłać do wszystkich organizacyj na terenie powiatu oszmiańskiego odezwę, nawołującą do poparcia haseł komitetu do walki z bawełną i jutą“.**

Na zebraniu tem uchwalono wysłanie depeszy do Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej następującej treści:

**„Przedstawiciele organizacyj rolniczych oraz drobni rolnicy, zgromadzeni na zebraniu organizacyjnem Komitetu do walki z bawełną i jutą w Oszmianie proszą Pana Prezydenta o spowodowanie bezwzględnego ograniczenia przywozu wszystkich zagranicznych surowców włókienniczych w ogólności, a w pierwszym rzędzie bawełny i juty, których import pozbawia drobnych rolników najpoważniejszego źródła dopływu gotówki, jakim jest dochód ze sprzedaży lnu. Nieuwzględnienie powyższej prośby spowoduje zmniejszenie powierzchni obsiewów lnu, co pogrąży drobnych rolników w jeszcze skrajniejszą nędzę, ograniczając i tak już szczupłe ich możliwości płatnicze“.**

Depesza ta została w dniu 18 b. m. wysłana do Pana Prezydenta Rzplitej.

Jednocześnie zostały wysłane depesze tej samej treści do pp.: Premjera Rady Ministrów, wicepremjera Rady Ministrów, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, Ministra Rolnictwa, Ministra Przemysłu i Handlu, Ministra Spraw Wojskowych i 2-go Wiceministra Spraw Wojskowych płk. Masnego.

## Władze rozpoczęły walkę z hazardem karcianym w klubach

**Decyzją władz administracyjnych z dniem wczorajszym zawieszona została działalność Stowarzyszenia Oficerów w st. spoczynku (Mickiewicza 22) i Stowarzyszenia Emerytów Kolejowych (Mickiewicza 15). Przy obu tych stowarzyszeniach istniały kluby, w których systematycznie uprawiano na szeroką skalę gry hazardowe w karty. Przeprowadzona przez organa policyjne lotna rewizja lokaii klubowych fakt ten ponad wszelką wątpliwość stwierdziła.**

**Lokale obu wspomnianych klubów uległy zamknięciu w drodze nakazu władz administracyjnych.**

## Tajemnicza historja

**Policja powiatowa postawiono została na nogi meldunkiem: Wieść na posterunek przyniosły dzieci. Chłopcy i dziewczęta w wieku lat od 12 do 14. Twierdzą one, iż wracając ze szkoły Traktem Batorego, zauważyły w rowie, w odległości pół kilometra od wsi, trupa mężczyzny w wieku lat około 30. „Trup“ miał całą twarz wywalaną krwią Zanim dzieci naradzały się, co mają robić przyjechało jakieś auto, z którego wysiadło dwóch panów. Nieznajomi, nie mówiąc słowa, podnieśli „trupa“, ulokowali go do samochodu i bardzo szybko odjechali w kierunku miasta. Jeden z chłopców chciał zobaczyć numer auta, lecz chmury kurzu przeszkodziły mu.**

**Powiadomiono komendę powiatową. Rozpoczęto sprężyste dochodzenie. Nikt z okolicznych mieszkańców nie widział okrwawionych zwłok. Można byłoby sądzić, że cale opowiadanie jest wytworem fantazji dziecinnej, byłoby to jednak niesłuszne. We wskazanem przez dzieci miejscu policja znalazła na ziemi obfite ślady krwi. — Nie ulegało wątpliwości, że leżał tu ranny człowiek. Ślady krwi widniały na przestrzeni ok. 100 metrów. Ponadto istotnie drogą przejeżdżało w ciągu dnia kilka aut.**

**Policja przeszukała skrzętnie całą okolicę. Sprawdzono we wszystkich szpitalach, klinikach i innych zakładach w mieście i na prowincji, lecz na żaden ślad nie natrafiono.**

**W sprawie tej operować można jedynie przypuszczeniami. Najprawdopodobniej miał tu miejsce wypadek porachunków osobistych. — Ktoś został ciężko ranny. Chcąc ukryć wypadek przed policją zainteresowane osoby mogły przewieźć rannego do jakiegoś prywatnego mieszkania i tam leczyć prywatnie.**

**Prawdę niewątpliwie ustali dalsze dochodzenie. (c).**

## Z ŻYCIA BIAŁORUSKIEGO

### B. TARASZKIEWICZ — LITERAT ROSYJSKI.

Osoba b. leadera „Hromady“ białoruskiej, wymienionego do Sowietów w r. 1933 Bronisława Taraszkiewicza, zbyt się odbijała od ogólnego tła białoruskiego, by nie miała budzić żywszego zainteresowania. Szczególnie sfery białoruskie, niezależnie od tego czy są przyjaciółmi czy wrogami politycznymi zeszłego wcześnie z areny politycznej człowieka, który poprzez różne fazy rozwoju swej myśli politycznej skończył wreszcie na zawinięciu do przystani komunizmu, dotąd żywo się interesują wszelkiemi wiadomościami, jakie czasem skąpo przedostają się poprzez kopce graniczne.

Że rola polityczna Taraszkiewicza już jest skończona — to nie ulega żadnej wątpliwości. Po przybyciu w dn. 6 września 1933 do Mińska, bez tradycyjnych powitań, mów, dźwięków orkiestry, cicho, incognito, nie spotykany przez nikogo, nie wysiadając nawet z wagonu, ruszył w dalszą drogę — na Moskwę.

Odtąd już rzadko się o nim słyszy. Kiedyś w pismach obiegła pogłoska o tragicznym końcu b. wodza „Hromady“, lecz się nie potwierdziła.

Wiadomo tylko, że T. daleki jest od wpływu na życie — chociażby kulturalne — w Białorusi Sowieckiej. Mieszka w jakimś „kołchozie“ pod Moskwą. Obecnie dowiadujemy się o najnowszej pracy Taraszkiewicza.

W miesięczniku „Głos Współczesny“ w rubryce „książki nadesłane do redakcji“ znajdujemy wzmiankę tej treści:

B. Taraszkiewicz i J. Jasińskaja. Polskaja dierewnia wo wriemia krizisa. Izdanje Mieżdunarodnogo Agrarnogo Instituta w Moskwie.

Widocznie nowa spółka literacka specjalizuje się w oświetleniu naszych stosunków rolnych. **F.**

—):(—

## Sprawa, na której padły strzały

**Wczoraj na wokandzie sądu apelacyjnego znalazła się sprawa 16 Żydów i 1 Rosjanina, skazanych przez sąd okręgowy w Wilnie na karę więzienia od 2 do 5 lat za działalność wywrotową w ramach Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi na terenie województw północno-wschodnich Rzplitej. Podczas rozpatrywania tej sprawy przez sąd okręgowy niejaki Sergjusz Prytycki dokonał zamachu rewolwerowego na życie głównego świadka oskarżenia Jakóba Strelczuka.**

**Wczorajsza rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.**

**Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w stosunku do większości oskarżonych; natomiast uniewinnioną przez sąd I instancji Ponierównę — skazał na 2 lata więzienia oraz podniósł wymiar kary w stosunku do Madejskierówny i Załoszańskiej o 2 lata — do 6 lat więzienia. (w).**

—):(—

## Śmierć przemytnika

**18 bm. na odcinku Mieżany, gm. brasławskiej, zasadzka strażnicy KOP. zauważyła idącego od strony granicy litewskiej nieznanego osobnika, który na okrzyk „stój“ rzucił się do ucieczki. Za uciekającym dano trzy strzały, po których osobnik ten upadł. Lekarz wojskowy stwierdził śmierć. W odległości około 30 m. od miejsca wypadku znaleziono worek z 20 kg. soli, pochodzący z przemytu. Okoliczni mieszkańcy rozpoznali w zabitym Kazimierza Baranowskiego, mieszkańca kolonji Annopol.**

## Ś. p. Prof. Dr. Wacław Jasiński

### (Wspomnienie pośmiertne)



W dniu dzisiejszym zostaną złożone na wieczne odpoczywanie na cmentarzu Rossa zwłoki dyrektora kliniki chorób dziecięcych ś p. prof. Dra Wacława Jasińskiego. Zgon Jego okrył ciężką żałobą nietylko najbliższą rodzinę, ale i grono uczniów i współpracowników Jego, dla których był najlepszym szefem i przyjacielem. Zgasł człowiek o wielkiej szlachetności i prawości charakteru, pełen ideałów i niezwykłej dobroci. W działalności Jego wysuwają się na pierwszy plan dwie cechy: jedna — to umiłowanie Ojczyzny, druga — to zapał zdobywania wiedzy i szerzenia jej.

Już od najwcześniejszej młodości Zmarły brał czynny udział w pracach niepodległościowych — początkowo, jako 13-letni chłopiec w samokształceniowych kółkach młodzieży — następnie, jako student Uniwersytetu Warszawskiego. w pracy konspiracyjnej w tajnych organizacjach akademickich, zaś w czasie wojny światowej, jako członek Komitetu Niepodległościowego — kiedy Wskrzesiciel Polski, Marszałek Józef Piłsudski wraz z legjonami zbliżał się do Lublina — w nocy w Dąbrowej pod Lublinem oddał się pod Jego rozkazy i od tej chwili znajduje się stale wśród najgorętszych zwolenników Marszałka.

I dziwnem zrządzeniem losu — w rok po Jego śmierci, którą ś p. prof. Jasiński bardzo głęboko i boleśnie odczuł zmarł sam w równie piękną i słoneczną niedzielę majową ma podobną, ukrycie postępującą i nie dającą się żadnemi zabiegami lekarskiemi wstrzymać chorobę.

Prof. Jasiński będąc prezesem Lubelskiego Wydziału Narodowego i członkiem POW., brał żywy i czynny udział we wszystkich pracach niepodległościowych, a kiedy Polska zrzuciła jarzmo niewoli zgłosił się w charakterze ochotnika do Wojska Polskiego, gdzie pełnił służbę do czasu demobilizacji w końcu lipca 1921 r. Następnie powrócił do pracy lekarskiej i naukowej, zapoczątkowanej w r. 1905 w Łodzi w szpitalu Anny Marji, gdzie przez 6 lat był asystentem słynnego pedjatry Józefa Brudzińskiego. W ciągu dalszych 8 lat był naczelnym lekarzem szpitala dla dzieci w Lublinie

W czasie pełnienia obowiązków st. asystenta kliniki dziecięcej we Lwowie, w r. 1922 Zmarły został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego i kierownika kliniki chorób dziecięcych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Organizowaniu kliniki oraz kolonji dziecięcej im. Jędrzeja Śniadeckiego w Druskienikach, którą założył i osobiście w letnich miesiącach kierował. Zmarły poświęcił dużo trudu i zapału.

Szeregiem cennych prac naukowych ś. p. prof. Jasiński przyczynił się do rozwoju pedjatrji polskiej i stał się jej współtwórcą.

Ostatnie lata prof. Jasiński pracował nad wydaniem tak bardzo dla nauki o chorobach dziecięcych potrzebnego podręcznika pedjatrji. Nie danem Mu nawet było ujrzeć w całości wykończonego l-go tomu, który w tych dniach opuści prasę. A tak oczekiwał ujrzenia plonu Swej pracy.

Poza pracą naukową prof. Jasiński poświęcał dużo czasu pracy społeczno-lekarskiej.

W stosunku do kształcącej się młodzieży był szczerym jej przyjacielem, zaś Jego wykłady odznaczały się ogromną jasnością.

Mówiąc o ś. p. profesorze jako o kierowniku kliniki należy podkreślić ten szczery i serdeczny stosunek, tę łączność duchową, jaką umiał nawiązać ze swymi uczniami i współpracownikami. Każdej pracy ,wychodzącej z Jego kliniki poświęcał dużo czasu i trudu. Udzielając cennych wskazówek stale dodawał bodźca do pracy. Będąc znakomitym znawcą swego zawodu, w stosunku do chorych dzieci, odznaczał się niezwykłą troskliwością, łagodnością i subtelnością

Do ostatniego dnia życia Zmarły interesował się żywo ukochaną przez siebie placówką pracy — kliniką. Układał plany na przyszłość, nie przeczuwając bliskiego końca. Mimo ciężkiej choroby energja życiowa była do ostatnich chwil niespożyta, a chęć do życia i do działania wprost zdumiewająca.

Przy tych wszystkich zaletach charakteru i umysłu niezwykłą była Jego skromność i unikanie rozgłosu: kiedy przed rokiem grono Jego współpracowników celem uczczenia Jego 30-letniej działalności naukowej i lekarsko-społecznej poświęciło Mu zeszyt „Pedjatrji Polskiej", nie pozwolił, by do prasy codziennej przedostała się wiadomość o uroczystem posiedzeniu, odbytem w klinice dziecięcej przy wręczaniu Mu powyższego wyrazu hołdu.

Tragiczne jest, że odchodzisz od nas Kochany nasz Profesorze zawcześnie — dużo zawcześnie — od Swego warsztatu pracy, w którym kierownictwo Twe jest niezastąpione — odchodzisz, nie ukończywszy jeszcze szeregu rozpoczętych prac. Żal głęboki i wielka pustka zostały wśród pracowników Twoich, których serca umiałeś tak łatwo Sobie zyskiwać.

Duchem jesteś i będziesz blisko nas, jak bliskim nam byłeś za życia.

**H. K.—M.**

# WYROK W PROCESIE JEDENASTU

## Sąd apelacyjny podzielił stanowisko sądu okręgowego

**Proces „Lewicy Akademickiej" w sądzie apelacyjnym trwał onegdaj do godziny 0.30. Prokurator Piotrowski w replice zbijał twierdzenia obrony o niezależnej ideologji oskarżonych. Oskarżeni w ostatniem słowie twierdzili, że działalność ich na terenie USB. nie miała nic wspólnego ze spiskiem komunistycznym.**

**Wyrok został zapowiedziany na wczoraj na godzinę 12-tą.**

**Wczoraj punktualnie o godz. 12 przewodniczący kompletu sędziowskiego prezes S. A. p. Wyszyński odczytał krótki wyrok, ZATWIERDZAJĄCY W PEŁNI WYROK PIERWSZEJ INSTANCJI.**

**To znaczy Druto skazany jest na 5 lat więzienia, którą to karę amnestja zmniejszyła mu do 2 i pół lat; Smal zaś — na 3 lata więzienia, po zastosowaniu zaś amnestji — na półtora roku. Wskutek zatwierdzenia wyroku pierwszej instancji Druto i Smal, przebywający od początku śledztwa do chwili obecnej w więzieniu, nie będą mieli zaliczonych tych 4 miesięcy aresztu prewencyjnego, które przebyli w okresie od wyroku pierwszej instancji do obecnego.**

**Oskarżony Liwszyc, który się zrzekł apelacji w ostatniej chwili przed rozprawą, miał dobre przeczucia. Będzie siedział mniej o 4 miesiące niż Smal, który otrzymał identyczny wymiar kary, t. j. półtora r. więzienia. Zresztą podobno obrona Smala zamierza złożyć skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, nie wiadomo też jaki obrót przyjmie sprawa po ewentualnym uchyleniu przez S. N. wyroku Sądu Apelacyjnego.**

**Inni oskarżeni — jak wiemy, zostali przez Sąd Okręgowy uniewinnieni. Wyrok Sądu Apelacyjnego zatwierdził ten stan rzeczy. Krążą jednak pogłoski, że prokurator Piotrowski zamierza skarżyć wyrok do Sądu Najwyższego.**

**W ustnych motywach sąd apelacyjny podał, że uważa wyrok sądu okr. w części dotyczącej skazania Druty i Smala z art. 97 par. 1 K. K. i wysokości wymiaru kary za słuszny i oparty na trafnej wszechstronnej analizie całego materjału sprawy.**

**Sąd Ajelacyjny uznaje również za słuszny wyrok pierwszej instancji w części dotyczącej uniewinnienia pozostałych oskarżonych. Nie posiadając innego sprawdzianu niż Sąd Okr., Sąd Apelacyjny nie może wydać skazującego wyroku, opierając się tylko na zeznaniach konfidentów, których nie miał możności bezpośrednio zbadać.**

**Pozatem sąd stwierdził, że ani oskarżyciel ani obrona w swych skargach apelacyjnych nie przytoczyli nowych argumentów.** **(w).**



# Usprawnienie doręczania poczty w gminach wiejskich

Ministerstwo poczt i telegrafów zwróciło się do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o wydanie zarządzeń, mających na celu usprawnienie doręczania korespondencji pocztowej w tych gminach wiejskich, które nie są obsługiwane przez pracowników pocztowych. Obecnie w gminach tych korespondencja prywatna doręczana jest adresatom w ten sposób, że sołtysi lub posłańcy gromadzcy zgłaszają się po jej odbiór wprost na placówkę pocztową i następnie doręczają pocztę adresatom; korespondencja urzędowa natomiast, przeznaczona dla mieszkańców wsi, doręczana jest za pośrednictwem urzędów gminnych. Ministerstwo poczt i telegrafów zaproponowało, aby w przyszłości wszelka korespondencja, zarówno prywatna jak i urzędowa, doręczana była bez pośrednictwa urzędów gminnych, t. j. wprost przez sołtysów względnie posłańców gromadzkich, którzy zgłaszaliby się po jej odbiór do właściwych placówek pocztowych przynajmniej trzy razy na tydzień. Ponadto zarząd pocztowy umieściłby na budynkach sołeckich skrzynki pocztowe, które sołtysi lub posłańcy gromad opróżnialiby przed udaniem się na pocztę, a wyjętą z nich korespondencję dostarczaliby placówkom pocztowym wraz z pokwitowaniem odbioru korespondencji poleconej, doręczanej mieszkańcom. Reforma taka z jednej strony stanowiłaby duże usprawnienie służby pocztowej w gminach wiejskich, z drugiej zaś odciążyłaby znacznie urzędy gminne.

W związku z tym projektem, ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do wojewodów o rozważenie tego rodzaju rozwiązania sprawy i ew. zgłoszenie uwag. Ponadto ministerstwo poleciło rozważyć, czy w poszczególnych województwach nie możnaby jeszcze przed centralnem uregulowaniem tej sprawy załatwić jej dobrowolnie w myśl życzeń poczty.



## „KONCERT" — Komedja Fredry

### w Teatrze Wyobraźni

W skarbcu komedyj Fredry spoczywa niejeden klejnot, jakby stworzony dla mikrofonu. Polskie Radjo nieraz już sięgało i sięgać będzie do repertuaru tych przedewszystkiem arcydzieł muzy fredrowskiej, które nigdy nie zjawiają się na dzisiejszej scenie. Są to mianowicie jednoaktówki, istne perły poezji i dowcipu przydatne dla radja bez konieczności wiwisekcyjnych zabiegów radjofonizatora. Z tego typu komedyj usłyszymy po raz pierwszy w dniu 21 maja o godz. 21.00 bardzo mało znany „Koncert", napisany przez Fredrę dla ówczesnych amatorskich przedstawień salonowych. Mamy tu stylową, rozkosznie naiwną fabułę na kanwie czarującego tła muzycznego, złoożnego ze starych pieśni i aryj operowych.

## „Wśród tańca i śpiewu"

### na fali radjowej

Dwe audycje czwartkowe o pogodnym charakterze zwracają specjalną uwagę: Pierwsza to audycja p. t. „Wśród tańca i śpiewu", w której barwnie i zajmująco ujętą historją operetki przedstawi nam autorka cieszących się wielkiem powodzeniem reportaży muzycznych, speakerka Rozgłośni Lwowskiej, Celina Nahlik. Audycję tę usłyszą radjosłuchacza dnia 21 maja o g. 20.00. Drugą audycją, zwracającą na siebie uwagę, bedzie audycja muzyczna z Poznania pt. „Wesoły Wiedeń" o godz. 17.15. Bardzo urozmaicony i ciekawy program tej audycji wykona zespół wokalno-instrumentalny „Bravour" oraz kwartet Schrammla. Zwracamy specjalną uwagę radjosłuchaczy na tę audycję, gdyż jest ona nowym typem audycji muzycznej w programach Polskiego Radja.



## Stypendja dla niezamożnych uczniów

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Zdolną, a Niezamożną Młodzieżą Szkolną (T. O. M.) w Wilnie, ul. Wolana 10, podaje do wiadomości iż podania o stypendjum z Funduszu im. Marszałka Piłsudskiego, na rok szkolny 1936—37, można wnosić do dnia 15 lipca br., załączając: 1) szczegółowy życiorys, 2) odpisy świadectw z ostatnich trzech lat nauki, poświadczone przez władze szkolne, lub inne władze publiczne, 3) zaświadczenie o stanie zamożności (posiadania). Pierwszeństwo mają przedewszystkiem bardzo zdolni, a niezamożni uczniowie, którzy ukończyli już przynajmniej szkołę powszechną. Następnie brani są pod uwagę kandydaci, których do stypendjum przedstawi: instytucja (gmina, związek i t. p.), grupa członków, lub pojedyńczy członek naszej organizacji, którzy płacąc regularnie składki mają na swojem koncie znaczniejszą sumę (w r. b. została ustalona na 95 zł.). Kandydat taki musi jednak odpowiadać wymaganiom statutu (zdolny i niezamożny).

Podania kandydatów przedstawionych do stypendjum przez wyżej wymienione osoby lub instytucje winny być kierowane do Zarządu TOM-u za pośrednictwem tych instytucyj lub osób, które przed wysłaniem zaopatrzą je w swoją opinję i wnioski. Jeżeli jest miejscowa placówka TOM-u, to kieruje się przez daną placówkę. Podania nie przedstawione przez wymienione osoby będą uwzględnione tylko wyjątkowo (bardzo zdolni). W interesie więc kandydata i tych którym zależy, by on się kształcił, leży zorganizowanie miejscowej placówki TOM-u, którąby wpłacała znaczniejszą kwotę na nasz Fundusz, by potem to wykorzystać dla siebie i dla dobra całego społeczeństwa. O instrukcje prosimy zwracać się do Zarządu TOM-u. Wilno — Wolana 10. **Zarząd TOM-u.**

# Tabela loterji

## z dnia 18 maja

### I i II ciągnienie

10.000 zł. na nr.: 1890 175283

5000 zł. na nr.: 5532 120873 174705 184534 191559

Zł. 2000 na nr.: 19600 19909 59431 62308 66392 75550 78321 89530 93681 121401 128543 128901 140727 173846 186477

Po zł. 1000 na nr.: 6855 7810 19939 35390 43986 52510 56795 62619 66461 83681 111563 115415 133832 137605 140595 154264 172001 174092 174804 177158 177588 194819

### Wygrane po 200 zł.

202 42 47 82 412 45 50 708 42 902 5 36 83 1053 90 91 154 265 87 98 303 50 58 411 86 692 766 91 842 2128 220 314 461 80 532 609 43 797 816 82 911 37 3059 118 227 84 548 619 772 897 950 4222 32 53 446 53 820 34 917 28 5023 50 223 88 335 410 20 23 76 572 832 42 54 6106 83 292 352 471 432 821 55 85 7066 278 442 568 74 86 810 931 45 55 8045 208 72 82 83 457 581 673 903 13 23 76 9131 46 50 261 300 2 445 703 34 893

10118 261 312 412 93 675 712 86 90 92 950 11701 50 832 95 926 12166 353 482 505 605 757 92 820 921 55 13021 133 36 60 243 46 50 338 565 682 827 61 14028 80 151 93 223 43 361 497 510 77 622 31 89 796 952 15011 44 75 210 36 320 455 71 515 25 620 853 906 16109 276 427 38 512 42 96 733 860 17273 365 448 519 44 63 604 58 959 78 18083 239 421 85 506 75 622 76 815 81 19325 42 56 491 540 693 735 69 814

20272 320 495 564 617 48 49 72 841 82 21211 97 454 80 527 682 771 91 833 22061 193 333 59 548 56 630 748 94 899 906 23103 5 20 64 210 16 95 201 49 55 61 451 83 875 97 24123 40 92 275 322 790 830 72 962 25076 85 175 270 301 431 501 4 15 39 68 646 91 746 800 15 99 915 25 39 26005 366 434 44 634 730 951 89 27149 275 98 301 64 68 443 628 83 800 28134 225 95 344 67 409 521 25 38 83 691 661 896 29048 92 242 445 522 28 38 705 838

30000 7 58 93 113 16 54 696 788 906 7 8 31004 25 60 90 118 33 260 351 430 538 75 660 65 984 32050 81 250 339 497 501 643 88 701 814 942 33019 192 241 53 354 83 445 63 682 34013 72 122 79 255 86 97 334 500 651 812 35085 311 510 833 99 36046 145 461 567 81 672 742 971 37228 445 551 68 891 912 38136 84 40 729 577 90 747 90 995 39007 196 346 583 675 717 927.

40086 89 50 9607 93 981 41038 95 106 224 442 73 90 99 673 860 909 42019 424 754 55 837 45 48 971 43063 78 442 597 767 833 937 42 44003 80 213 502 683 963 45007 91 203 19 77 339 521 76 865 68 46181 258 335 63 546 600 62 805 990 47066 219 340 46 63 426 773 901 64 48097 106 51 333 435 538 40 665 864 81 49012 13 50 124 35 58 68 262 438 74 454 735 71 96 848 94.

50246 341 63 417 564 799 51000 249 94 479 548 62 769 862 906 52238 373 459 81 91 586 611 53088 169 233 347 76 547 700 932 65 78 54256 357 435 603 82 55081 83 146 208 450 63 76 596 56009 41 68 150 246 99 319 55 449 90 520 71 612 800 12 938 75 57091 592 616 22 727 31 58058 63 77 256 529 82 021 48 93 918 30 59013 32 58 108 283 87 375 400 44 63 98 78 821 53 908.

60296 373 424 508 872 932 41 61000 241 77 348 88 404 25 591 691 754 829 62046 84 496 544 656 82 819 923 63080 170 322 88 507 22 94 602 84 798 812 924 64040 112 56 274 99 393 515 85 817 996 65024 410 11 706 41 973 81 66053 107 19 276 313 413 507 660 834 42 75 947 67026 93 128 53 89 203 326 405 533 684 745 818 24 28 81 97 68114 98 217 366 87 448 751 897 69588 610 33 812 44.

70118 77 362 452 505 17 766 79 71013 17 153 80 207 10 15 52 65 421 645 80 732 74 79 86 888 972 74 72108 14 86 334 37 53 405 325 73105 243 60 326 52 55 421 36 65 621 840 74247 73 86 505 18 714 888 948 75206 381 441 60 65 582 643 51 728 87 827 69 86. 76055 144 66 260 344 69 483 501 87 630 66 705 16 808 972 77117 61 212 311 437 59 657 753 979 78042 323 463 605 74 785 845 958 59 79155 98 388 97 508 794 870 902 42 58

80129 234 405 531 602 743 927 81027 41 52 160 502 19 39 55 651 726 918 50 82049 599 614 85 826 922 83079 85 242 309 59 57 466 84 99 794 809 992 84202 431 51 56 649 72 90 91 726 959 85081 90 94 187 470 570 793 914 19 79 86167 493 904 87022 347 59 674 742 829 86 915 88199 213 62 82 351 415 79 678 944 61 66 89119 321 478 748 865 966

90186 352 90 627 48 768 867 91001 138 394 503 27 61 707 92083 223 37 323 432 550 872 84 93179 321 34 401 96 621 45 955 94030 382 414 552 748 56 94 95086 195 228 52 80 86 561 675 739 66 833 51 943 96206 71 350 642 800 62 953 72 97085 251 92 313 27 419 23 544 899 984 98239 360 664 776 99171 696 801 20 24 87 937 71

100102 69 254 394 416 37 74 533 76 93 686 96 704 925 62 74 101096 185 210 16 74 410 536 57 61 608 862 63 970 102035 347 715 920 58 75 103019 38 81 266 78 511 73 616 20 712 15 33 74 907 55 63 104083 96 423 80 503 24 744 831 105032 43 153 217 29 44 372 562 624 790 106359 95 438 502 34 814 32 50 95 965 82 107128 326 37 62 548 771 935 91 108024 73 92 145 71 80 442 89 548 618 69 762 806 900 47 58 109058 110 65 228 495 773 877

110022 134 85 528 626 31 738 39 61 68 878 909 64 111017 36 49 110 47 60 70 245 63 314 63 463 81 511 42 59 746 78 828 951 112112 89 301 96 482 775 864 927 113526 756 71 72 93 929

114168 437 44 763 75 982 90 115182 204 361 401 4 255 91 636 86 820 116088 104 261 536 704 12 44 960 117231 324 406 45 500 694 748 118217 72 440 85 98 563 4 697 707 837 927 119190 237 395 441 94 536 793 872 75 929 120128 287 411 25 565 73 696 709 840 73 950 121271 77 475 721 818 122097 111 245 47 416 123232 409 514 72 85 653 753 69 894 915 124066 71 215 19 83 313 69 83 484 513 682 730 37 866 125299 329 67 781 875 90 922 126222 541 608 42 716 915 18 46 127025 140 221 337 412 730 900 69 128161 238 319 40 693 703 56 82 943 59 129097 229 42 93 407 22 48 509 43 64 650 130043 78 29 384 409 11 33 62 64 507 90 812 917 51 131045 305 20 449 655 770 65 838 82 86 92 955 132111 363 494 879 133123 44 230 316 69 490 545 637 739 76 898 134039 81 93 158 216 76 382 610 82 714 79 941

135006 209 592 640 66 90 856 88 96 921 136080 267 339 43 89 405 558 74 605 752 903 137050 306 422 625 138264 406 11 48 500 86 938 95 139190 95 267 549 716 887 88

140076 164 72 214 319 582 673 981 141177 342 65 445 377 734 852 949 142044 46 111 262 409 506 47 611 28 52 79 143044 56 221 484 840 32 719 96 822 977 144045 67 137 49 206 520 636 46 78 756 63 145047 153 246 317 471 504 649 745 902 59 146078 136 48 54 70 81 256 596 409 532 891 945 60 147103 638 90 720 856 902 71 83 148000 37 88 133068 216 30 374 545 660 733 76 824 72 952 149020 44 108 630 54 81 743 812 38 980

150036 38 63 493 776 89 151020 27 185 350 798 827 934

152047 286 300 56 73 518 39 601 3 22 862 96 958 83 153035 73 78 222 63 485 509 22 30 676 739 79 839 52 953 59 154084 200 70 414 68 514 78 718 927 59 155038 60 188 602 770 830 43 946 156224 64 76 445 52 638 95 717 93 157020 94 148 201 16 98 334 596 776 91 864 905 25 158010 349 523 56 67 774 77 800 159030 117 202 575 646 88 888

160017 32 68 165 283 359 69 424 535 47 57 631 799 844 65 906 29 69 92 161029 109 86 351 63 447 80 534 638 42 760 854 80 907 61 162004 50 524 76 477 83 800 988 163087 116 278 421 504 16 27 32 90 621 74 703 56 832 922 164080 225 321 81 416 582 744 834 60 165133 207 33 326 461 642 929 166018 92 148 313 477 523 24 39 661 840 167037 217 608 36 780 852 81 905 56 78 79 95 168001 96 180 218 341 671 742 65 828 74 990 169136 345 825 69

170074 241 81 315 29 422 30 518 86 607 14 28 60 69 752 83 831 940 171229 40 41 83 501 17 37 95 99 617 96 736 52 68 827 940 51 172104 205 25 37 358 458 71 500 27 726 66 78 864 959 173382 424 81 98 599 718 72 840 982 174320 492 631 816 175072 87 209 35 301 33 470 82 716 848 85 980 90 176056 165 76 91 238 315 511 876 912 57 91 177002 74 163 360 529 32 778 928 178002 204 5 442 58 501 15 605 91 806 43 50 66 75 902 83 179179 219 437 576 88 679 958

180046 111 345 65 476 527 618 88 181067 210 303 417 600 3 182018 174 289 372 585 842 55 183004 90 146 88 204 51 52 397 434 69 603 41 940 184074 112 268 303 10 17 401 21 96 553 641 69 96 782 86 835 81 185344 822 95 959 186195 225 27 71 435 501 624 30 97 853 966 88 98 187061 98 274 537 75 93 792 969 188243 677 85 98 844 60 919 189043 141 219 45 318 451 68 891

190061 136 245 308 90 585 604 67 191077 125 34 53 63 239 93 391 401 11 536 80 775 93 971 192015 18 73 128 38 200 324 97 683 892 976 193083 187 317 403 559 939 194034 53 191 304 592 605 736 897 988.

### III ciągnienie
### po 200 złotych

119 80 290 370 418 532 803 928 98 1020 56 194 462 636 793 2002 55 208 364 3018 63 88 193 96 455 522 620 71 77 86 748 80 850 907 32 4077 226 48 304 83 498 579 683 825 924 5301 55 411 58 599 904 6024 438 508 49 684 742 939 7355 479 633 92 729 818 942 8179 481 717 92 9077 462 777

10035 164 256 369 416 523 765 11120 228 403 902 70 12114 333 705 948 13346 574 642 850 920 14217 468 559 633 44 715 95 15164 371 460 521 73 642 69 760 880 16028 263 442 47 56 74 526 605 945 17215 568 663 18189 254 474 654 795 982 19024 45 628 876

20228 409 90 633 36 779 21033 237 348 89 433 621 24 930 22058 151 545 701 87 23077 245 498 679 906 24308 49 506 25010 110 382 552 661 26369 460 94 535 53 706 981 27579 721 802 972 28118 72 568 78 709 76 93 812 31 999 29003 251 349 60 443 63 697 714 826

30046 458 679 767 72 31050 270 487 686 766 84 32068 607 709 834 933 62 33193 225 396 742 55 841 954 34017 187 358 562 65 773 925 35222 405 758 36079 377 667 757 37023 176 234 360 764 38003 5 258 473 895 974 39668 701 964

40367 453 592 637 817 933 41128 85 249 409 89 530 669 915 45 42164 467 782 986 43499 512 44248 530 953 45069 418 66 618 46005 46 99 290 322 55 67 618 47265 551 48052 185 360 405 80 747 49158 543 994

50050 703 22 51013 500 14 86 52003 10 15 80 189 372 552 719 827 85 53173 79 94 327 419 62 647 748 800 87 988 54424 747 84 55079 515 926 86 56217 577 764 865 57042 320 80 457 603 790 835 46 58205 358 442 732 63 923 59236 396 763 72 90 893 932

60357 61004 524 39 868 74 62221 55 359 86 559 646 719 60 955 63535 775 920 25 64031 382 419 530 33 65105 41 249 663 811 66674 727 872 67382 894 977 68017 242 666 69507 638 76 801 79

70098 183 273 331 561 91 784 980 71546 61 762 869 72026 150 784 73322 402 638 42 863 74003 181 214 16 318 607 48 895 75637 76018 554 614 781 77795 78153 245 484 623 79206 74 847

80143 491 565 828 58 88 81203 11 645 735 67 812 82102 5 49 83016 340 84170 79 390 85025 239 448 917 86360 434 510 629 778 849 87004 287 595 88017 92 116 296 883 89044 353

90261 70 313 524 929 60 61 79 91027 782 92013 145 49 86 445 683 756 903 59 93023 139 402 630 94379 799 846 95831 916 96208 361 751 97760 98620 765 99050 84 176 432 38 530 679

100405 600 706 101067 264 336 762 968 91 102027 530 55 563 647 743 63 856 88 103533 724 852 948 65 104093 487 599 700 3 105203 14 72 335 460 810 953 92 106368 107335 485 545 620 97 695 108105 85 249 959 109214 465 579 709 821 45

110229 604 111129 75 316 631 786 831 112160 386 696 113276 310 29 634 724 986 114163 115203 638 711 838 61 116042 532 743 954 117057 215 635 118090 176 93 215 41 839 970 86 119896 988

120007 31 37 110 305 676 121032 153 914 122203 69 550 737 123425 77 627 32 711 124394 440 47 599 616 125266 446 80 769 937 126057 591 743 55 801 127189 632 712 128002 66 392 557 630 71 751 918 129247 427 898

130209 49 373 460 684 805 98 131021 247 132123 57 242 309 34 91 409 737 133276 533 606 134149 332 434 40 503 71 653 824 135121 412 795 136725 915 79 137159 97 219 570 643 793 138039 241 319 605 71 722 139076 134 65 500 763 819

140248 86 412 619 141063 221 706 76 813 41 142052 344 70 428 38 530 68 143056 139 268 93 451 85 144155 93 292 910 40 145609 714 61 566 146064 204 19 448 622 98 147607 797 950 148397 847 74 948 149032 84 725

150055 473 532 779 807 923 27 151066 192 152150 257 433 78 96 655 153025 157 397 552 65 810 929 73 154000 218 155105 252 363 404 564 625 156123 696 157023 32 768 158531 701 64 871 159405 584 699 789 922 42

160059 589 715 41 84 837 161150 257 463 507 772 162179 81 259 330 163101 575 164000 434 581 715 165049 141 652 761 97 885 907 166804 911 167502 750 854 168129 749 53 169024 328 432

170162 236 331 581 749 171469 681 897 172396 507 40 714 836 173234 385 887 174119 302 594 175596 830 87 913 176356 470 90 834 177 132 331 820 28 971 178050 219 371 544 179084 171 730 898 964

180130 260 655 753 181200 316 182610 957 85 183030 227 320 94 598 184028 312 23 587 185144 62 99 266 397 623 186022 610 721 800 977 187257 447 84 528 918 18007 117 77 497 841 189019 238 62 305 94 486 921

190381 421 65 82 936 191098 127 233 355 440 192135 47 403 13 906 84 193062 216 430 81 523 89 194319 613

### IV ciągnienie

Stała dzienna wygrana 30.000 zł. na Nr. 24154

20.000 zł. na Nr. Nr. 53748 172485

10.000 zł. na Nr. Nr. 17845 184554

5.000 zł. na Nr. r. 72447 130372

2.000 zł. na Nr. Nr. 1227 8973 12874 13999 27778 29871 53795 76319 89211 98070 105172 107459 113384 133214 149755 153710 170133 178926

1.000 zł. na Nr. Nr. 5390 7281 8183 9896 11873 13473 16486 18292 25642 25904 30231 37514 39827 44006 44043 48964 50742 52255 58042 62585 62883 64399 65809 77009 89052 94284 98280 99622 100037 108010 121233 132445 133001 134167 136517 138746 142760 146131 149030 149540 158490 160194 160353 164957 174592 180362 184839 190374 194855

### po 200 złotych

199 326 651 714 875 951 91 1233 496 695 841 998 2652 83 839 93 3180 218 32 84 352 423 586 707 18 844 4010 225 341 590 713 884 929 5115 402 528 92 939 88 6131 207 339 96 453 731 41 975 7098 162 785 940 8008 138 936 9164 573 990

10048 487 846 11262 300 461 509 636 843 12376 485 793 925 13106 325 90 673 89 14247 865 982 15108 264 626 746 75 16261 340 421 86 527 971 17060 81 180 342 984 18020 127 42 554 609 19090 261 397 52 904

20081 146 50 51 283 369 467 563 82 707 881 21586 615 773 945 66 21049 71 207 52 402 23196 219 84 617 791 814 24095 574 797 826 25345 81 688 98 26210 306 866 979 27273 28143 233 304 470 74 797 29178 85 216 450 704 860 905

30357 493 505 22 93 627 752 808 72 942 31092 112 45 295 443 741 93 894 32010 429 518 703 70 97 33150 409 574 707 68 34155 293 792 862 35042 123 404 500 718 36245 835 37095 674 97 38208 63 88 509 903 39337 514 809

40028 178 290 837 41944 42817 56 43028 51 77 330 44 697 953 44133 649 766 5 45200 386 550 637 878 46254 330 77 635 47036 827 48282 690 49580 643 90 715 893 900

50286 308 27 567 895 51047 90 336 604 70 76 702 987 52249 301 870 53245 54 332 46 54091 167 387 576 55219 34 96 474 56058 54 244 83 607 702 955 57239 450 730 77 682 58 804 943 58103 202 964 59015 214 39 539 866

60203 7 54 642 889 942 79 61053 236 336 420 32 504 56 671 744 948 62031 56 153 525 783 63100 426 87 544 47 626 792 914 64092 135 311 429 955 65292 727 40 56133 246 822 27 67054 275 91 397 886 68282 537 65 809 79 69138 327 558 906

70278 866 92 71170 299 686 97 815 908 72152 235 516 41 884 922 73046 423 713 94 805 22 24 74309 686 76020 124 255 77042 86 99 17 228 326 618 734 78885 79300 42 529 89 628 89 877

80183 283 593 688 790 81012 208 82235 410 71 646 709 83123 48 220 49 501 603 707 21 55 84207 350 80 732 838 85048 53 148 246 496 842 38 86121 222 479 514 62 898 87180 225 63 325 800 96 927 88248 303 422 540 665 765

90294 513 678 884 963 78 91327 565 664 92417 515 605 93382 69 914 94599 690 772 806 35 911 95027 364 76 474 604 43 816 533 96380 814 905 97040 181 352 79 572 604 5 45 791 889 925 98496 700 10 12 897 99180 770 890

100197 297 396 511 98 822 101302 642 875 102950 103166 766 959 104141 416 106131 335 561 748 898 107074 666 767 96 943 108031 82 373 443 528 933 109079 226 473 806 13 936

110129 152 77 774 111426 77 619 748 991 112082 115 96 294 96 357 113821 997 114009 159 520 115160 386 90 792 116063 68 372 440 559 614 51 69 704 29 868 117382 516 828 35 118148 119167 265 377

120207 28 414 539 611 815 63 121546 756 122326 39 591 613 746 123060 234 321 746 58 873 87 916 83 124291 125038 172 487 97 126245 87 374 774 858 930 55 127179 362 815 128069 398 411 88 504 870 129131 69 653 57 875

130140 41 363 521 606 789 131140 93 514 635 842 132129 228 55 82 438 508 622 30 133087 90 214 89 774 135083 198 504 746 75 903 136008 185 202 68 433 728 856 62 953 137172 262 477 613 784 849 138381 827 139020 861

140362 79 650 68 761 141501 71 142933 143054 149 299 348 478 683 781 144061 244 722 886 960 145032 108 339 89 489 858 146447 525 657 99 812 147079 82 173 204 528 34 743 831 148025 147 329 84 652 149098 140 72 90 212 518 723 879 946

150120 201 702 20 928 151132 238 95 606 152382 480 605 69 824 153348 540 609 56 80 154067 120 245 65 68 341 433 567 641 48 894 155051 298 473 522 46 646 156014 311 521 811 157192 218 71 344 549 158265 783 810 159219 538 648 841 919

160134 58 541 77 761 857 98 913 161300 582 716 162522 36 771 163215 314 690 820 902 164070 109 629 753 87 868 165287 766 997 166044 61 459 534 770 93 923 167196 360 434 53 668 806 168060 307 526 814 169055 158 491 808

170279 302 623 813 171439 533 627 172084 188 345 605 831 57 83 173208 548 61 676 749 64 81 85 174027 195 218 343 990 175083 171 375 805 983 176143 751 838 989 177083 148 86 676 935 84 178464 709 53 825 910 179614 985

180027 221 98 431 53 989 181243 402 30 667 841 182370 183217 488 580 985 184625 760 902 185034 537 65 779 861 186891 293 327 622 861 89 901 187227 382 492 518 900 188062 277 356 77 541 612 189263 87 544 95 966 84

190078 170 225 324 67 78 475 545 788 98 866 996 181102 329 712 984 67 192077 81 191 237 411 599 631 767 193030 53 309 21 56 503 667 73 798 995 194013 38 43 261 369 693 305

## Bilety turystyczne, abonamentowe i wycieczkowe

Na przeszło 100 stacjach kolejowych w większych miastach kraju, kasy rozpoczęły sprzedaż biletów turystycznych 1000 i 2500 kilometrowych, które nabywać mogą członkowie Polskiego T-wa Tatrzańskiego, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Polskiego Towarzystwa Beskidenverein, Polskiego Związku Narciarskiego i Polskiego Związku Kajakowego.

Koszt biletów tych wynosi za 1000 km w kl. 3 — 25 zł., w kl. 2 — 37 zł., za 2500 zaś klm. w kl. 3 — 50 zł., a w kl. 2 — 75 zł. Zniżka wynosi zatem około 50—60 proc. przy wykorzystaniu całego kontyngentu kilometrów.

Ceny biletów, ważnych na pociągi pośpieszne, są o 25% wyższe. Jako punkty docelowe przewidziano w biletach około 180 stacyj, odpowiadających terenom turystyki przyrodniczej i sportu wodnego.

Jednocześnie wprowadzono również nowego wzoru bilety abonamentowe na 10 przejazdów w cenie 6-ciu, wydawane na większych stacjach na przejazdy powyżej 100 klm., t. j. poza strefę ważności biletów odcinkowych. Bilety te są ważne w ciągu 3 miesięcy od dnia wydania i mogą być użyte bez dopłaty przy przejazdach pociągami pośpiesznemi.

Bilety niedzielne wycieczkowe ze zniżką 33 proc., wydawane są z Warszawy do pobliskich miejscowości o znaczeniu wycieczkowem. Pozatem wydawane są bilety 10-ciodniowe w soboty i niedziele do Augustowa, Białowieży, Brodnicy, Czarnieckiej Góry, Hajnówki i t. d.

## CENY w WILNIE

Centralne Biuro Statystyczne m. Wilna sporządziło wykaz cen niektórych artykułów w hurcie i detalu, notowanych na rynkach wileńskich w dn. 15 maja rb., (w zł. za 1 kg.):

Chleb żytni przem. 55% — 0.27; chleb żytni przem. 75% — .24; chleb żytni razowy przem. 98% — 0.20; chleb pszenny przem. 65% — 0.40; mąka pszenna przem. 0.30—0.45; mąka żytnia pytlowa 0.28—0.30; mięso wołowe 1.00—1.20; mięso cielęce 0.70—0.90; mięso wieprzowe 1.10—1.40; karpie żywe (hurt) 2.20 — (detal) 2.20—2.40, Szczupaki żywe (h) 1.70—2.00 — (d.) 1.80—2.20; szczupaki śnięte (h.) 1.00—1.50 — (d.) 1.50—1.80; sielawy drobne 0.80 — 1.00; okonie (h.) 0.60—0.70 — (d.) 1.00—1.50; płotki (h.) 0.30—0.40 — (d.) 0.50—1.00; drobne ryby (h.) 0.15—0.20; ziemniaki 0.05—0.07 i pół; kapusta kwaszona 0.15; kapusta świeża 0.20—0.40; marchew — 0.07 i pół — 0.12; buraki 0.10 — 0.15; brukiew 0.05 — 0.08; cebula 0.20 — 0.25; masło świeże 1.60 — 2.60.

EUGENJA KOBYLIŃSKA 69

# Pamiętnik nauczycielki

— Daj mi spokój! Nie o to mi idzie. Ale co my robić mamy? No, przypuśćmy, że będę dentystką (choć naprawdę wolałabym artystką filmową). Tylko... czy to wystarczy, żeby tak żyć... że to no! Rozumie pani? Żeby potem aż obchód?

— O, Jezu! Ona chce, żeby na jej cześć był obchód — przeraziła się Ela.

— O! Widzisz! To się wydaje aż śmieszne. A to dlatego, że właściwie nic już nam nie pozostało do roboty, gdy Polska jest i nie trzeba jej zdobywać.

— Ach, co ona wygaduje? — oburzyła się Wanda.

Klasa wogóle była zdezorjentowana. Coś się nawijało na myśli i aż bolało od chęci wypowiedzenia się.

— No, tak — odezwała się Hela. — Może to i racja? Co my robić mamy. Bo i wogóle jest bezrobocie.

— My będziemy właśnie walczyły z kryzysem — zdecydowała Wanda.

— Et! A mnie się zdaje, że nam jakieś gorsze rzeczy zostały. Wszystko będzie strasznie zwyczajne i nieciekawe — upierała się Renia. Bo i ten kryzys... Mój wujaszek powiedział, że w Polsce są za duże wydatki. Wydają na głupstwa. I mówił, że Polacy nie umieją być dobrymi ministrami.

Oj! Wymowa Reni wkraczała na tory niebezpieczne. Renia ma 14 lat. Czternastolatki umieją się dogadać aż do awantury. Zahamowałam ją. Zabrałam głos.

— Przypuśćmy, że ktoś z narażeniem życia ocalił dom od pożaru. A wszyscy lokatorzy — zamiast czuć wdzięczność — obrazili się, że to nie im przypadła w udziale ta bohaterska rola. Więc choć wszędzie był nieporządek i rozgardjasz, oni nie brali się do roboty, ale usiedli po kątach i dąsali się, że nie mogą być bohaterami.

Renia wciąż się jątrzyła. Odęła usta.

— To i co, że był nieporządek. Ja wiem, że trzeba sprzątać. Tylko... że to niepoetyczne.

Aha! więc znowu poezja? Zaczynałam już się niecierpliwić, gdy nagle olśniło mię odkrycie, że przez Renię prześwieca jakaś pustka, istniejąca w sercach młodego pokolenia, pustka, która woła o nową ideologję.

— My teraz powinniśmy zabrać Kowno — zaproponowała Wanda.

Machnęłam na nią ręką.

— Trzeba byłoby Gdańsk też zabrać — rozważała Winia. — Mój tatuś ubolewa, że nasz rząd...

— Cóż to zaczynacie od zabierania? — przerwałam, obawiając się sądów wyżej wymienionego tatusia.

— Tak się robi, gdy mają być później obchody — wyjaśniła mi rzeczowo Hela.

Pokręciłam głową i chciałam się odezwać, ale wyręczyła mię Frania.

— Polska łączyła się unjami. To było w dobrym guście. I oryginalne. Nikt tak nie robił, tylko my w Europie. Może zrobimy jaką unję?

— Najgorzej, że teraz cieszymy się o wiele mniejszem powodzeniem, niż przed wiekami — orzekła złowieszczym głosem Hela. — Przykro mi to mówić, ale z unją byłaby klapa.

— Zresztą to niemodne teraz — westchnęła Renia. Tylko Marszałek Piłsudski mógłby coś tu wymyśleć. Mój wujaszek powiada, że poza Marszałkiem Piłsudskim wszystko w Polsce to bryndza. Ale Marszałek Piłsudski zestarzał się, zmęczył się i choruje...

Oburzyłam się wraz z całą klasą.

Masz! Z temi wyroczniami rodzinnemi zawsze jest kłopot. Popędliwa Wanda uprzedziła mię i sama krzykliwie głos zabrała:

(D. c. n.)

## Teatr „Lutnia"

# „CAREWICZ"

**Operetka Lehara wg. utworu Zapolskiej.**

Piękna melodyjna muzyka Lehara o bogatej orkiestracji oraz świetne partje śpiewne dwóch najgłówniejszych ról skłoniły Lutnię do wznowienia „Carewicza" po powrocie do Wilna Dembowskiego i Kulczyckiej, która zalicza rolę Soni do najulubieńszych w swoim repertuarze.

„Carewicza" w Lutni opracowano i wystawiono nadzwyczaj starannie, dzięki czemu stanowi on jeden z najlepszych spektakli w bieżącym sezonie. Powrót do Wilna Dembowskiego i Kulczyckiej. jest ewenementem witanym przez publiczność entuzjastycznie, to też operetka, w której się oni ukażą, może liczyć na bezwzględne powodzenie Tem bardziej „Carewicz", mający rzetelne wartości orkiestralne i wokalne.

Dembowski gra świetnie carewicza Aleksego, pięknie wygląda w mundurze, głos jego, po dłuższym wypoczynku, zyskał na sile i brzmi czysto i dźwięcznie, a artysta operuje głosem swobodnie bez najmniejszego wysiłku, nadając każdej frazie właściwą barwę i ekspresję. Kulczycka w rolę Soni wkłada całą swoją duszę i sentyment rodowitej kochającej swój naród Rosjanki. Utalentowana artystka nie gra lecz przeżywa na scenie miłość Soni do carewicza, smuci się, uśmiecha, rozpacza, rozkwita w blasku wzajemnej miłości, by na końcu płakać prawdziwemi łzami, w chwili, gdy dla dobra kraju musi się rozstać z ukochanym. Trudnoby w Polsce znaleźć lepszą wykonawczynię roli Soni niż Kulczycka

Wyrwicz — Wichrowski daje doskonały typ surowego, służbistego prezesa Rady Ministrów. Szczawiński jest świetny jako Wielki Książe, grą swą i charakteryzacją tworzy bajeczny typ okrutnego i bezwzględnego despoty, który jednak schylić musi czoło przed prawdziwą, głęboką, zdolną do samozaparcia miłością Soni.

Pierwiastek humoru reprezentowany przez dieńszczyka Wańkę i jego żonę Maszę znalazł godnych reprezentantów w Tatrzańskim i Bestani. Tatrzański swą pyszną grą wzbudza ciągłe wybuchy śmiechu a Bestani jako Masza ma niesłychanie dużo finezji, uroku i wdzięku. Reszta obsady gra dobrze swoje małe epizody.

Zespół baletowy z Martówną i Kaplińskim na czele ładnie tańczy szereg rosyjskich tańców, z których na specjalne wyróżnienie zasługują „Trojka koników z jamszczykiem", „Lezginka" i „Taniec Bojarski". Orkiestra dobrze się sprawia pod batutą Wilińskiego. Dekorator niewiele miał do roboty, gdyż ładne zwłaszcza w trzecim akcie dekoracje Carewicza pozostały z poprzednich przedstawień. Pod adresem inspicjenta należy zrobić uwagę, że mógłby się wystarać o lepsze żelazne łóżko i ładniejszy samowar.

**Zastępca.**

—[::]—

## Zawieszenie pisma rosyjskiego

**Sąd Okręgowy w Wilnie na posiedzeniu** w dniu 15 maja postanowił zawiesić 2-tygodnik w języku rosyjskim p. t. „SMIENA". Pismo to o charakterze społeczno-literackim, ukazywało się w Wilnie od r. ub., wydając kilkanaście numerów. Charakter czasopisma był skrajnie lewicowy

# KRONIKA

| Środa 20 Maj | Dziś: Bernardyna W. Jutro: Wniebowstąp., Wiktora. Wschód słońca — godz 3 m. 08. Zachód słońca — godz 7 m. 22 |
|---|---|

**Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 19.V. 1935 r.**

Ciśnienie 768
Temp. średnia + 15
Temp. najw. + 20
Temp. najn. + 4
Opad: — .
Wiatr: półn.-wsch.
Tend. bar.: zniżkowa

### DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31); 2) Wysockiego (Wielka 3); 3) Frumkina (Niemiecka 25); 4) Sukc. Augustowskiego (Kijowska 2).

### RUCH POPULACYJNY.

— **Zarejestrowane urodziny:** 1) Łukaszewicz 2) Ranszewicz Janina-Bronisława, 3) N. N. Sora. 4) ymontówną, 5) Marejno Izaak, 6) N. N. Rejza, 7) Rotszyld Gita. 8) Pawlukiewiczówna Krystyna, 9) Iwanowska Marja, 10) Ławrynow Zbyszek, 11) Sawicka Irena. 12) Kapłan Abram, 13) Łukowska Zofja. 14) Czerniawski Wacław. 15) Szmiteńska Irena, 16) Małczacka Judyta. 17) Chodor Abram. 18) Wojtkiewicz Kazimierz.

— **Zaślubiny:** 1) Szejman — Burganówna Chana; 2) Fedorowicz — Tworagołówna Teresa; 3) Dereczyński Izrael — Górnicka Chana vel Aleksandra; 4) Sawicki Teofil — Kulikowska Marja; 5) Karpowicz Michał — Markielówna Antonina; 6) Żukowski Antoni — Giniewichówna Bronisława.

— **Zgony:** 1) Pawtel Józef, uczeń, lat 9; 2) Matowicka Szejna, lat 50; 3) Bejrak Hirsz, handlarz, lat 82; 4) Wejcherdowa Brygida, lat 69; 5) Tuminowa Weronika, pensjonarjuszka przytułku, lat 74; 6) Demczuk Jan, 1 rok.



### PRZYBYLI DO WILNA:

— **Do hotelu Georges'a:** Gortat Zdzisław z Warszawy; Wędziagolska Janina z m. Soleczniki; Łącki Wacław ziemianin z Wołkowyska; Berezowski Oskar z Warszawy; Dzierżyński Jan inżynier z Warszawy; Dromlewicz Ignacy kupiec z Warszawy; hr. Pusłowski Ksawery z Albertyna; Mally Egon z Wiednia. Czarnowski Jan z Albertyna; baronowa Mexkuel Helena z Rygi; Kowalewski Józef z Równego; Kosicki Mieczysław, dyr. Zakładów Solnych z Warszawy; Zienkiewicz Ziemisław, adw. z Warszawy; Traubergs August z Rygi; dr. Kruk Józef z Warszawy; lord Marley z Londynu; Jaszuński Józef z Grodna; Goldblum Stefan z Mińska Mazowieckiego; Komornicka Gabrjela z Warszawy; Buynowski Tadeusz, konsul R. P. z Warszawy.



### URZĘDOWA.

— **Wojewoda wileński** Ludwik Bociański wyjechał dnia 19 bm. o godz. 15.40 do Warszawy w sprawach służbowych.

### KOŚCIELNA

— **Zarząd Bractwa Sceny Katolickiej** im. św. Genezjusza komunikuje, że została zorganizowana pielgrzymka do Kalwarji, która wyruszy dn. 21 bm. pod kierownictwem ks. dr. St. Glakowskiego.

O godz. 7 rano odprawiona będzie msza św. w kościele św. Jana, poczem o godz. 8 pielgrzymka ruszy w drogę.

Zarząd Bractwa zaprasza również swych sympatyków oraz wszystkich, chcących wziąść udział w pielgrzymce.

### SPRAWY AKADEMICKIE

— **Wybory w Szkole Nauk Politycznych.** — 16 maja br. Walne Zebranie Bratniej Pomocy Studentów Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie dokonało wyboru Zarządu, który się ukonstytuował następująco:

Prezes — Wawrzewski Edward; wiceprezes gospodarczy — Sakowicz Wiktor; wiceprezes naukowy — Soroko Stanisław; sekretarz — Swolkień Stanisław; skarbnik — Skurkówna Władysława; zast. skarbnika — Szynkiewicz Edig; kier. sekcji skryptów — Wojtkiewiczówna Janina; kier. sekcji imprez — Zubrzycka Marja; referent propagandy i prasy — Kukulski Adam; referent sportowy — Kulesza Cz.

— **Zarząd Akad. Oddz. Zw. Strzeleckiego** w Wilnie powiadamia członków Oddziału, iż we czwartek dnia 21 maja b. r. o g. 17 w pierwszym — i o godz. 18 w drugim terminie odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie Oddziału, w lokalu własnym przy ul. Młynowej 2 — m. 41.

Obecność wszystkich członków — obowiązkowa.

### SPRAWY SZKOLNE.

— **Kurator Okręgu Szkolnego** p. Kazimierz Szelągowski w dn. 19 bm. odleciał do Warszawy. Zastępować go będzie p. Bąbiński — naczelnik wydziału szkół powszechnych.

### WOJSKOWA.

— **Dziś 20 bm. przed Komisją Poborowa** winni stawić się wszyscy mężczyźni urodzeni w r. 1915 z nazwiskami rozpoczynającemi się na literę P, zamieszkali w obrębie VI Kom. P. P., na literę R, bez względu na miejsce zamieszkania, oraz poborowi z nazwiskami na literę S, zamieszkali w obrębie VI Kom. P. P.

**W następnym dniu** poboru, 22 bm., winni zgłosić się poborowi z nazwiskami rozpoczynającemi się na literę S, zamieszkali w obrębie I i II Kom. PP.

Komisja Poborowa urzęduje w lokalu przy ul. Bazyljańskiej 2 od godz. 8 rano.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Na dzisiejszej Środzie Literackiej** wystąpi znakomity poeta Jarosław Iwaszkiewicz, który odczyta studjum o Barkaroli Chopina oraz będzie recytował swoje dawne i nowe utwory poetyckie. Słowo wstępne o twórczości świetnego pisarza wygłosi Czesław Miłosz. Wieczór ten wzbudził w sferach lit.-artystycznych ogromne zainteresowanie.

— **Z Fundacji im. S. i J. Montwiłłów.** — W piątek 29 bm. o godz. 6 w. odbędzie się w sali konferencyjnej Wil. Banku Ziemskiego doroczne walne zebranie Kuratorów Fundacji im. S. i J. Montwiłłów.

Na posiedzeniu tem zdecydowaną będzie sprawa udzielenia zapomóg instytucjom dobroczynnym i kulturalno — społecznym.

### RZEMIEŚLNICZA

— **18 maja b. r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Stowarzyszenia Kasy Wzajemnej Pomocy** na wypadek śmierci przy Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców Chrześc. w Wilnie, na którem została ustalona składka i wysokość zasiłku pośmiertnego oraz dokonane ozstały wybory.

Do Zarządu zostali wybrani: pp. inż. M. Dudo, red. Latour, G. Arndt, A. Głowiński i W. Jankowski. Do Komisji Rew.: pp. Wł. Pikieł, W. Fritsze, J. Zwiedryński, T. Kulesza i M. Rodziewicz.

Według statutu do Kasy mogą należeć kupcy i przemysłowcy chrześcijanie, ich żony oraz pracownicy firm i ich żony, zam. w wojew. wileńskiem.

### RÓŻNE

— **Autobusy na Rossę.** Dnia 21, 21 i 31 maja oraz 1 czerwca rb. będzie uruchomiony wóz od Ostrej Bramy na cmentarz Rosa, od godz. 10 do 21.

Wóz będzie kursował ul. Piwną, Rossa do mauzoleum i z powrotem tą samą trasą. z przystankami przy ul. Rossa, róg Białostockiej, Rossa róg Piwnej. Cena biletu 15 gr. Bilety można nabywać na wszystkich linjach autobusowych z dopłatą 15 gr. do normalnego biletu. Częstotliwość jazdy zależeć będzie od frekwencji.

— **Uczennice szkoły zawodowej** „Służba Obywatelska" w Wilnie wykonały bezinteresownie 32 ubranka dla chłopców i 24 dla dziewcząt z materjałów, ofiarowanych dla dzieci szkół Polskiej Macierzy Szkolnej przez dyr. Józefa Wolczyńskiego z Łodzi.

Zarząd Centralny P. M. S. tą drogą składa uczennicom w imieniu obdarowanej dziatwy serdeczne podziękowanie.

### SPRAWY ŻYDOWSKIE

— **Po zgonie N. Sokołowa.**

Na zebraniu przedstawicieli organizacyj społecznych wybrano komitet żałobny dla przygotowania akademji ku czci N. Sokołowa. — Do Komitetu weszli pp. J. Frydlender, M. Zajdsznur, J. Aronowicz. Spokojny, Kazimirowski i Pińczuk.

Dziś w dzień pogrzebu Sokołowa będą wszystkie instytucje sjonistyczne zamknięte. W godzinach południowych zostanie przerwana nauka we wszystkich szkołach hebrajskich.

Żydowska Gmina Wyznaniowa rozlepiła klepsydry o śmierci Sokołowa. W wielkiej synagodze odprawione zostanie nabożeństwo żałobne.

— **Szlakiem Marszałka Piłsudskiego po mieście.** Sekcja Miłośników Wilna przy Żydowskiem Towarzystwie Krajoznawczem urządziła dla swych członków wycieczkę w dwu grupach po Wilnie, zwiedzając miejsca, gdzie mieszkał Marszałek Piłsudski oraz wystawę w Bibljotece Uniwersyteckiej. **(m).**

# RADJO

## W WILNIE

ŚRODA dnia 20 maja 1936 r.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka; 6.34: Gimnastyka; 6.50: Muzyka z płyt; 7.20: Dziennik por.; 7.30: Program dzien.; 7.35: Giełda roln.; 7.40: Muzyka z płyt; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10: Audycja dla pobor.; 8.30: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00 Hejnał; 12.03: Dziennik południ.; 12.15: Pogadanka; 12.30: Koncert południowy; 13.10: Chwilka gosp.; 13.15: Muzyka popularna; 14.15: Przerwa; 15.15: Odcinek powieściowy; 15.25 Życie kulturalne; 15.30: Muzyka baletowa; 16.00 Rozmowa Majsterklepki z Lepigliną; 16.20 Pieśni ludowe; 16.15: Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja; 17.00: Dyskutujemy; 17.20: Recital skrzypcowy Szymona Bakmana; 17.50: Książka i wiedza; 18.00: Piosenki z dawnych lat; 18.30: Program na czwartek; 18.40: Koncert dla młodzieży; 19.00: Pogadanka rolnicza; 19.10: Skrzynka ogólna; 19.20: Chwilka społeczna; 19.25: Koncert rekl.; 19.45: Pogadanka aktualna; 19.55: Przerwa; 20.00: Utwory Ryszarda Straussa; 20.45: Dziennik wiecz.; 20.55: Obrazek z Polski; 21.00: Koncert Chopinowski; 21.30: Pisarze zmieńcie świat, dyskusja; 21.45: Pogadanka aktualna; 21.55: Arje operowe; 22.25: Muzyka taneczna; 23.00: Wiad. met.; 23.05: D. c. muzyki.

CZWARTEK, dnia 21 maja 1936 r.

9.00: Czas i pieśń; 9.03: Hej ty Wisło — suita ludowa Marjana Rudnickiego; 9.35: Dziennik por.; 9.45: Program dz.; 9.55: Schubert „Ave Maria"; 10.00: Transm. nab.; 10.50: Utwory Ryszarda Wagnera; 11.42: Próby polowe psów myśliwskich; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Życie kulturalne; 12.15: Koncert. W przerwie: „Legjon Mickiewicza we Włoszech", fragm. pow.; 14.00: Muzyka z płyt; 14.20: Koncert życzeń; 15.00: Zwróćmy uwagę na nasze zielarstwo; 15.10—15.40: Pieśni różnych narodów; 15.40: Jak unikać krzywdy własnej; 15.45 W gościnie u żołnierza rolnika; 16.00: Święto Zuchów Chorągwi Warszawskiej; 16.15: Wiązanka melodyj; 16.45: Cała Polska śpiewa; 17.00: Wojsko i pokój; 17.15: Wesoły Wiedeń; 18.00: Pogadanka aktualna; 18.10: Recital organowy; 18.30: Zgadnij kto gra i śpiewa; 19.00: Przegląd litewski; 19.10: Nasze suknie na lato; 19.25: Audycja życzeń dla dzieci; 19.45: Koncert rekl.; 19.55: Wiad. sportowe; 20.00: Wśród tańca i śpiewu; 20.45: Dziennik wiecz.; 20.55: Obrazek z Polski; 21.00: Prem. kom. Aleksandra Fredry „Koncert"; 21.35: Nasze pieśni; 22.00: Wiad. sportowe; 22.15: Koncert kameralny; 22.45: Wiad. mel. 22.50—23.30. Muzyka taneczna.



# TEATR i MUZYKA

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **Dziś,** w środę dnia 20 bm. o godz. 8 w. **„Trafika pani generałowej"** — komedja w 3-ch aktach W. Bus Fekete, w przekładzie E. Gałuszkowej. Ceny propagandowe.

— **Gościnne występy STEFANA JARACZA w Teatrze na Pohulance.** W piątek dn. 22. w sobotę dn. 23 i w niedzielę 24 maja wystąpi gościnnie w Teatrze na Pohulance, największy artysta doby współczesnej — Stefan Jaracz w sztuce W. O. Somina „ZAMACH".

— **Otwarcie Teatru Letniego w ogrodzie po Bernardyńskim.** W sobotę dn. 23 maja nastąpi otwarcie Teatru Letniego w ogrodzie po-Bernardyńskim. Na inaugurację dana będzie lekka komedja angielska Huxley'a „Wiosenne porządki"

— **Ostatnia popołudniówka w Teatrze na Pohulance.** Jutro, w czwartek dn. 21 maja o g. 4 ukaże się „Trafika pani generałowej" — Ceny propagandowe.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy JANINY KULCZYCKIEJ.** Janina Kulczycka, wystąpi dziś w słynnej op. Lehara „CAREWICZ", w której zespół z Kazimierzem DEMBOWSKIM, tworzą niezapomnianą kreację. W innych rolach występuje cały zespół teatru „Lutnia", który w wymienionej operetce ma popisowe role oklaskiwane przez publiczność przy otwartej kurtynie.

— **Jutrzejsza popołudniówka.** Jutro, w dzień świąteczny, grana będzie w premjerowej obsadzie raz jeszcze „Trafika pani generałowej" po cenach propagandowych.

— **„NA KALADY" widowisko ludowe w „Lutni".** W niedzielę 24 bm. o godz. 12,30 pp. staraniem oświaty pozaszkolnej odegrany zostanie obrazek ludowy ze śpiewami i tańcami „NA KALADY" w opracowaniu Zygmunta Nagrodzkiego. Rzecz dzieje się w okolicach Zułowa w czasach tam spędzonego dzieciństwa Marszałka J. Piłsudskiego. Wykonawcami będzie młodzież gimnazjów im. Czartoryskiego i A. Mickiewicza.

Reżyserję prowadzi W. Drążkowski. Ceny propagandowe.

### REWJA — OSTROBRAMSKA 5.

Dziś. 20 maja w dalszym ciągu program rewjowo-wodewilowy w 3 cz. z udziałem Mary Żejmówny i Witolda Rychtera p. t. „ZŁOTA PODWIĄZKA".

Codz. 2 seanse o godz. 6.45 i 9.15

### — DZIŚ ŻEGNA WILNO DORA KALINÓWNA.

Dziś o g. 8.15 wiecz. drugi i ostatni występ światowej sławy diseuse Dory Kalinówny w Sali b. Konserwatorjum (Końska 1) Bilety w kasie.

# Koronowo — postrach złodziei

**W roku bież. sądy wileńskie zaczęły stosować względem niepoprawnych złodziei i oszustów — recydywistów zamknięcie, po odbyciu kary więzienia, w domu poprawczym w Koronowie na okres od 5 lat do końca życia.**

**I dziwna rzecz perspektywa zamknięcia w zakładzie poprawczym okazała się skuteczniejsza od wieloletnich kar więzienia.**

**Prawie po każdym wyroku odsyłającym do Koronowa złodzieje zgłaszają się do Wydziału Śledczego z oświadczeniem, że zrywają ze swoją dotychczasową działalnością, bowiem „nie chcą należeć do liczby „ukoronowanych".**

**Wczoraj m. in. zgłosił się do policji z takiem oświadczeniem zawodowy złodziej Hryńczuk.**

**Obawa przed „ukoronowaniem" jest istotnie uzasadniona.**

**W ciągu 4 miesięcy sądy wileńskie skazały na izolowanie w Koronowie 18 złodziei. — 18-ym był znany zawodowiec Radzynowicz, który w roku ubiegłym w zuchwały sposób okradł letnisko adwokata Jodki, za co skazany został na 5 lat więzienia i 10-letni pobyt w zakładzie.**

**Pozatem „ukorowano" również kilka oszustów wileńskich na czele ze słynnym „jasnowidzem" Kara-Kumem, który po odbyciu roku więzienia powędruje na 5 lat do Koronowa.**

**Obecnie narzeczona Kara-Kuma, zgłosiła się do policji z odpisem skierowanego do władz sądowych podania, w którem prosi darować „magowi" Koronowo, ponieważ ona gwarantuje, że więcej oszustwami trudnić się nie będzie. (c).**

## Jakie znaczki pocztowe utrzymane będą w obiegu

Wobec wycofania z dniem 1 czerwca z obiegu 30 rozmaitych wartości znaczków i kart pocztowych, Ministerstwo Poczt i Telegrafów ogłosiło wykaz znaczków, które mogą być używane przy frankowaniu listów.

Po dniu 1 czerwca pozostaną w obiegu poza 10 znaczkami serji widokowej i znaczka 3 zł., z podobizną Pana Prezydenta R. P. następujące znaczki: wartości 25 i 30 gr. (legjonowe), 50 gr. z podobizną Marszałka Piłsudskiego, wartości 75 gr., 80 gr., 1 zł. i 1 zł. 20 gr., wartości 15 i 25 gr., z nadrukiem kopiec Marszałka Piłsudskiego, oraz znaczki z serji żałobnej wydanej po śmierci Marszałka.

## Ujęcie fałszerzy kwitów w Głębokiem

**15 bm. zatrzymano w Głębokiem Mikołaja Pietkiewicza z Sosnówki, gm. zaleskiej, na gorącym uczynku usiłowania zrealizowania kwitu, wystawionego przez magazyniera spółdzielni — „Rolnik“ na dostarczone 63 kg. owsa, a przerobionego na 635 kg. owsa. W związku z tem „Rolnik“ doniósł o poniesieniu strat około 2.000 zł. Zatrzymany Pietkiewicz oświadczył. że kwity przerabiał od stycznia r. b. sąsiad jego Bazyli Poczopko, on zaś realizował je. Poczopko przyznał się do fałszerstwa i zeznał, że w ten sposób uzyskali około 500 zł. Poczopkę, Pietkiewicza i Annę Pietkiewiczową, która miała przy sobie kwitarjusz, ołówek i gumę, służące do przerabiania kwitów — zatrzymano. W czasie rewizji znaleziono u Pietkiewiczów 302 zł. i 5 rubli w złocie, a u Poczopki 934 zł. i 300 rubli w złocie. Pieniądze oddano wiceprokuratorowi, a fałszerzy pod dozór policji.**

## Tragiczny wypadek na torze kolejowym

**Do szpitala kolejowego w Wilnie dostarczono ciężko rannego mieszkańca Podbrodzia Ludwika Maszczanieca, lat 25. Znaleziono go, zmasakrowanego przy torze kolejowym wpobliżu Bezdan.**

**Jak się okazało, Maszczaniec jechał na „gapę“ z Podbrodzia do Wilna na dachu pociągu. Wpobliżu Bezdan nielegalny pasażer stracił równowagę i spadł z dachu szybko pędzącego pociągu.**

**Stan rannego jest ciężki. (c)**

## Nowy francuski pociąg opływowy



W dniu 15 maja między Paryżem a Nansy zaczął kursować przedstawiony na ilustracji pociąg pośpieszny o linjach opływowych.

## KINA I FILMY

**„KSIĄŻĘ WORONCOW“ — (kino Światowid).**

Dotychczas widzieliśmy na filmie emigrantów rosyjskich „na ubogo“, szlachetnych książąt — szoferów, kelnerów, lub zgoła — szulerów lub innych szwarc-charakterów. Obecnie scenarzysta, widocznie — dla odmiany, opowiada o księciu, wielkim magnacie, osobniku zlekka tajemniczym, o zasadach super-arystokratycznych. Ten oto Woroncoff ma sobowtóra, który zastępuje go i gra rolę księcia nawet po śmierci tego ostatniego. Jak widzimy — scenarzyście chodziło więcej — o „trapujący“ temat, niż o zdrową logikę.

Reżyser potraktował tą historję z całą powagą, prowadząc film solidnie, ale bez większego polotu. Reżyserja jest szablonowa, bez ciekawszych inwencyj, lecz poprawna.

Brygida Helm w roli artystki kabaretowej jest sztuczna, nienaturalna w ruchach. Reżyser nie potrafił przełamać maniery, która zdążyła już zniszczyć talent tej bardzo ciekawej aktorki. W pozostałych rolach — typowe dziewczątko niemieckie. **A. Sid.**

## „Złota podwiązka“

**REWJA W SALI MIEJSKIEJ.**

Dyrekcja nie będąc pewna egzystencji imprezy, zrezygnowała z dobrych sił: Wilczyńskiej, Rawskiego i Puchniewskiej, a zmniejszony zespół nie może nadążyć w przebierankach, co sprowadza w programie aż dwa antrakty.

Ze szczerą radością wita publiczność powrót do Rewji swej lubienicy Marysi Żejmówny, która przybyła z zapasem nowych, doskonałych numerów i piosenek. Miła artystka daje przedewszystkiem w solówce, pyszną piosenkę „Wiosna w Wilnie“ i bajecznie imituje w ruchach, intonacji, tańcach i gestach Zayendę, Wacia Jankowskiego i Jaksztasa. Pozatem Żejmówna z wyczuciem i zrozumieniem, sekunduje Rychterowi w pięknej nastrojowej inscenizacji „Cyrkowy klown i woltyżerka“, gra doskonale paryską midinetkę i manicurzystkę Iwonnę w operetce „Złota podwiązka“, a w „Podwórzowych śpiewakach“ daje typ podwórzowej Tuńki, doskonale zharmonizowany z kataryniarzem Śliwińskim i produkcjami Smutniaka (Gronowskiego) i akrobatami braćmi Harrys.

Operetka ta w wykonaniu całego zespołu ma dużo humoru i należyte tempo, przyczem Rychter śpiewa z temperamentem kilka ładnych lekkich piosenek. Pozatem Rychter pięknie opracował aktorsko i głosowo „Cyrkowego klowna“ i z dużą ekspresją śpiewa w solówce „Smiej się, dama“ i inne piosenki. Gronowski świetnie bawi szmoncesową piosenką „Pół godziny“. — Trio Harys, daje parę bardzo efektownych i świetnie wykonanych inscenizacyj akrobatyczno-baletowych, z których na szczególne wyróżnienie zasługuje „Zegar“. Kilka ładnych tańców „Neo-Girls“ dopełnia program. **Z. Kal.**

## Petarda w mieszkaniu niedoszłej teściowej

**Helenę Narkiewiczową, stałą mieszkankę Jaszun obudziła w nocy silna detonacja i brzęk tłuczonego szkła. W mieszkaniu eksplodowała petarda, która wybiła okno oraz zadymiła całą izbę, nie wyrządzając pozatem większych szkód. Policja wkrótce stwierdziła kim jest zamachowiec i czem się powodował.**

**Okazało się, iż petardę, spreparowaną przez siebie, wrzucił do mieszkania Narkiewiczowej niejaki Bolesław Nakrewicz, mieszkaniec wsi Nowosiołki, gm. turgielskiej. Uczynił to z zemsty za to, że wydała swoją córkę zamąż za „innego“. (c)**

## Zmarł w bagnie

**Wieśniacy powiadomili policję, iż w bagnie obok zaścianku Mikuliszki, gm. turgielskiej, leżą nawpół zniszczone zwłoki mężczyzny. Wyjaśniono, że są to zwłoki 64-letniego żebraka Jabłonowskiego, vel Mieczysława Jabłońskiego, bez stałego miejsca zamieszkania. Jabłońskiego widziano ostatnio, jak wałęsał się po okolicy. Prawdopodobnie wynędzniały starzec ugrzązł i zmarł w bagnie naskutek wycieńczenia i zimna. (c)**

## Na wileńskim bruku

**PODRZUTEK SAM SIĘ ZGŁASZA DO PRZYTUŁKU...**

**Do przytułku towarzystwa żydowskiego „TOZ“ na Pośpieszce zgłosiła się wczoraj sama dwuletnia dziewczynka. W ręku miał kartkę: „Przyjmcie dziecko, gdyż nie możemy je wyżywi — Rodzice“.**

**Pozatem w ciągu dnia wczorajszego znaleziono w Wilnie troje innych podrzutków, które ulokowano w przytułku. (c).**




REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Ludwik Jankowski.